Trzecie czytanie ustawy o zmianie konstytucji.

Nr. 160. Lwów, Czwartek 15. Lipca 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUM. Miesięcz. we Lwowie 4. z dostawą. ..., w Polsce pr. pocztową 4 zł 50 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 16. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Święto Demokracji.

Lwów, 14 lipca.

W dniu dzisiejszym wielki naród francuski obchodzi w sposób uroczysty i radosny **rocznicę zburzenia Bastylii, symbolu rządów autokratycznych i przywilejów kastowych.**

Zapoczątkowany wielką rewolucją francuską 137-letni **okres walk ludzkości o prawa człowieka i obywatela dla wszystkich,** dotąd nie wszędzie został zwycięsko zakończony. Walki te toczą się jeszcze na wielu frontach i niemal w każdej dziedzinie życia ludzkiego, a **w pierwszym szeregu walczących stoi wszędzie obóz Demokracji.**

Dlatego święto państwowe Rzeczypospolitej Francuskiej, nawiązując do wielkich ideałów wolnościowych. jest **świętem Demokracji całego świata** i wywołuje żywy oddźwięk w sercach wszystkich szermierzy o sprawiedliwość społeczną.

Zwłaszcza **w Polsce, związanej z Francją licznemi węzłami tak kulturalnego pokrewieństwa i wspólnoty dziejowej przeszłości, jak i silnemi współczesnymi więzami politycznej przyjaźni i wzajemnych państwowych interesów,** dzień 14 lipca rokrocznie staje się terminem zmuszających do głębszych refleksji na temat problemów oczekujących swego rozwiązania przez demokrację.

Najaktualniejszym z tych problemów jest dziś bezsprzecznie **zagadnienie stosunku demokracji do parlamentaryzmu,** a kryzys jaki się obecnie w tych stosunkach zaznacza, posiada charakter **ogólnie światowy.**

Kryzys systemu parlamentarnego przez najostrzejsze fazy przechodzi dziś właśnie **we Francji i w Polsce.** Tak w jednym jak i drugim kraju **trudności natury ekonomicznej powodują konieczność zmian i uzupełnień w ustroju państwowym** i potrzebę przystosowania go do radykalnego rozwiązania najpilniejszych zagadnień gospodarczych przez radykalne działanie. Te **niedoskonałości w dzisiejszym systemie** parlamentarnym dają podstawę zwolennikom reakcji do **uderzenia na podstawowe zasady demokracji** i przed oczy rozgoryczonej temi stosunkami gospodarczemi ludności wywołują zwodnicze mamidła **ratunku przez... dyktaturę.**

Rzut oka na przeszłość, wzdłuż dziejów walk toczonych przez Demokrację całego świata o prawa wolnościowe dla ludu, wykazują jednak **wieczną żywotność głoszonych przez nią haseł.** Idea Demokracji, **bez względu na taką czy inną formę w jaką się z biegiem lat wcielała, pozostała niezmienioną** w swych podstawowych zasadach i jak zwycięsko wyszła z pod obuchu cezaryzmu **francuskiego czy kaiseryzmu niemieckiego,** tak wierzymy wyzwoli się ze zdradliwych uścisków faszyzmu i bolszewizmu i oprze się skutecznie wszelkim **dyktatorskim zakusom.**

Dlatego dziś, w dzień święta państwowego wielkiej naszej Sojuszniczki, które jest zarazem **świętem Demokracji całego świata,** równie silny jak 137 lat temu blask **prawdy i sprawiedliwości** opromienia sztandary, na których wypisano wielkie hasła Rewolucji Francuskiej:

Wolność, Równość, Braterstwo!

——oo——

Monopol spirytusowy nie uznaje kontroli?

Dymisja dyr. monopolu p. Podkomorskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 lipca.

Swego czasu Sejm powołał specjalną komisję dla **zbadania gospodarki monopolu spirytusowego.** — Komisja nie mogła wypełnić swego zadania, gdyż **dyrekcja monopolu spirytusowego nie pozwoliła członkom komisji wglądnąć w książki buchalteryjne.**

Wkrótce potem rząd powołał komisję dla zbadania możliwości **powiększenia dochodów** z monopoli państwowych.

W związku z tem dowiadujemy się, że w najbliższych dniach spodziewane jest **wniesienie dymisji** przez dyrektora monopolu spirytusowego p. **Podkomorskiego.**

——xoox——

Preliminarz budżetowy na rok 1927

układany jest w duchu oszczędności.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 lipca.

W departamencie budżetowym Ministerstwa skarbu wre **praca** nad przygotowaniem preliminarza budżetowego **na rok 1927.** Wysokość preliminowanych sum nie jest jeszcze znana, można jednak stwierdzić, że **preliminarz opracowany jest w duchu daleko idących oszczędności.**

——ox xo——

Sesja Ligi Narodów

rozpocznie się 6. września.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 lipca.

Porządek dzienny obrad VII. sesji Ligi Narodów, która się odbędzie **w Genewie dnia 6 września,** obejmie 22 punkty porządku dziennego. Polskę dotyczą następujące punkty: **8-my,** arbitraż, **redukcja zbrojeń,** raport Rady w sprawie rezolucji i projektów zapewniających **bezpieczeństwo powszechne** przez zawarcie konwencji i traktatów. **Punkt 11-ty:** zbadanie raportu I-szej komisji Nadzwyczajnego Zgromadzenia Rady w sprawie prośby rządu niemieckiego **o przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów.**

Z pośród innych spraw, znajduje się punkt, dotyczący sprawozdania i projektów **w sprawie reorganizacji Ligi Narodów. Punkt 22 przewiduje wybór nowych członków niestałych do Rady Ligi Narodów**

——xo ox——

Rada ambasadorów żąda od Niemiec

rozbrojenia Reichswehry.

Berlin, 13. 7. (PAT.) Jak donosi „Berliner Tageblatt", wpłynęła do urzędu spraw zagranicznych nota Rady Ambasadorów, w sprawie rozbrojeń niemieckich. Dotyczy ona trzech punktów: stanowiska szefa Reichswehry, **budżetu Reichswehry i** naruszenia postanowień traktatu wersalskiego **o zapasach amunicji i broni.**

W związku z notą Rady Ambasadorów w sprawie rozbrojenia, pisma demokratyczne stwierdzają, że zanim treść noty doszła do wiadomości osób urzędowych, **prasa prawicowa znała już jej osnowę. Min.** Reichswehry zawiadomiło urząd spraw zagranicznych o nocie dopiero w 6 dni po jej nadejściu. Najważniejszą część noty stanowi **osobisty atak przeciw gen. Seecktowi.** Nota żąda **mianowania** innego głównodowodzącego Reichswehry.

REWOLUCJA WOJSKOWA W PORTUGALJI.

Paryż, 13. 7. (AW.) Z Lizbony donoszą, że załoga portugalskiego okrętu wojennego, którym miał być b. dyktator port. gen. Gomez **Dacosta deportowany** na Archipelag Azorski **zbuntowała się** i wylądowała wraz z Dacostą w Porto. Sytuacja o tyle się zaostrzyła, że pięć dywizji **południowych oświadczyło się** za gen. Dacostą, **a przeciw obecnemu rządowi.**

Min. skarbu u Prezydenta Rzplitej.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 13 lipca.

P. Prezydent Rzeczypospolitej **Mościcki** przyjął dziś ministra skarbu p. **Klarnera,** w sprawach związanych z jego resortem.

——oo——

Gen. Norwid-Neugebauer mianowany inspektorem armji we Lwowie.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 13 lipca.

Potwierdza się wiadomość o mianowaniu gen. **Norwid-Neugebauera inspektorem armji we Lwowie.**

——oo——

ŻYDZI U MINISTRA OŚWIATY.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 13 lipca.

Minister oświaty p. **Sukowski,** przyjął dziś przedstawicieli Koła Żydowskiego pos. **Gruenbauma i Farbsteina,** którzy przedłożyli postulaty Koła w sprawie szkolnictwa żydowskiego, m. in. **numerus clausus.**

——oo——

Krwawe rozruchy w Berlinie.

Berlin, 13. 7. (PAT.) Dziś doszło w północnej części miasta do krwawych rozruchów. **Bezrobotni niezadowoleni** z powodu powolnego załatwiania ich żądań w urzędzie pośrednictwa pracy, dali wyraz swemu oburzeniu. Na przybywającą **policję rzucił się tłum i pobił kapitana.** Mimo nadeszłej pomocy policja nie zdołała rozpędzić tłumu. Wywiązała się walka, wśród której **wielu bezrobotnych zostało rannych.** Bezrobotni zajęli się sami swymi rannymi.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 13 b. m. w Warszawie 9.30 zł. — w Krakowie 9.30 zł. — we Lwowie 9.33 zł.

Tendencja utrzymana.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar: tranzakcje 9.15; sprzedaż 9.17; kupno 9.13.

N. Jork tranzakcje 9.20; sprzedaż 9.22; kupno 9.18.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. Warszawa —.—; N. Jork 5.165; Londyn 25.11; Paryż 13.075; Wiedeń 72.975; Praga 15.30; Włochy 17.45; Belgja 11.20; Budapeszt 72.30; Sofja 3.725; Holandja 207.45; Oslo 113.10; Kopenhaga 136.90; Sztokholm 138.45; Hiszpanja 81.85; Bukareszt 2.325; Berlin 122.975; Belgrad 9.1325.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 9.00; Londyn 4.8631; Paryż 2.525; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 3.375; Belgja 2.10; Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.36; Sofja 0.72; Holandja 40.16; Oslo 21.93; Kopenhaga 26.51; Sztokholm 26.80; Hiszpanja 15.83, Bukareszt 0.45; Berlin 23.81; Belgrad 1.77.

Premjer Bartel grozi wyciągnięciem konsekwencji.

Trzecie czytanie ustawy o zmianie Konstytucji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 lipca. Sejmowa komisja konstytucyjna przystąpiła dziś do trzeciego czytania ustawy zmieniającej konstytucję. Przed głosowaniem nad artykułami 2, 3 i 4 noweli, które usuwają głosowanie stosunkowe **i podnoszą census wieku z 21 na 24 i z 25 na 30 lat** zabrał głos pos. **Niedziałkowski** (PPS.) i w imieniu stronnictw lewicowych sprzeciwił się tym zmianom.

Po oświadczeniu **posł. Prószyńskiego**, w głosowaniu wszystkie poprawki przyjęto.

Do artykułu 5 zmieniającego **artykuł 21** Konstytucji o odpowiedzialności poselskiej w drugiem czytaniu komisja postanowiła, że posłowie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności **tylko w Sejmie**.

Art. 7 noweli dotyczący **art. 25 Konstytucji** wywołał żywą dyskusję. Według propozycji podkomisji artykuł ten brzmiałby: „Prezydent Rzeczypospolitej zwołuje, otwiera, odracza i zamyka Sejm i Senat. Sejm winien być zwołany na pierwsze posiedzenie w trzeci wtorek po wyborach i corocznie najpóźniej w październiku na sesję zwyczajną. Rząd składa Sejmowi na sesji **projekt budżetu** nie później niż na 5 miesięcy przed rozpoczęciem następnego roku budżetowego. Jeżeli Sejm w ciągu 15 dni po otrzymaniu budżetu z przyjętymi przez Senat zmianami ponownej uchwały nie poweźmie, uważa się porawki Senatu za przyjęte. **Prezydent Rzeczypospolitej ogłasza budżet jako ustawę.**

Postanowienia te nie mają zastosowania, **jeżeli Sejm odrzuci** w **całości** przedstawiony przez rząd projekt budżetowy“.

Nad tą propozycją podkomisji wywiązała się dyskusja w toku której poseł **Bagiński** postawił wniosek, **aby zmienić** 5-miesięczny czas pozostawiony ciałom ustawodawczym do załatwienia budżetu na czas **6 miesięczny.**

Zabrał również głos **prezes Rady Ministrów Bartel**, który prosił o zatrzymanie okresu 5-miesięcznego.

W głosowaniu przyjęto wniosek ewentualny posła Bagińskiego o pozostawienie **3 i pół miesięcy Sejmowi** na obrady nad budżetem oraz poprawkę, aby całych pięć miesięcy było pozostawionych pracom ciał ustawodawczych.

Całość artykułu uchwalono **większością 18 głosów** w brzmieniu **podkomsiji z powyższymi zmianami.**

W dyskusji nad art. 8 noweli zmieniającej **art. 26 Konstytucji**, który traktuje o trybie rozwiązywania ciał ustawodawczych poseł Niedziałkowski oświadczył, że podtrzymuje swój wniosek aby następny Sejm w ciągu pierwszych dwóch lat nie mógł być rozwiązany.

Sprzeciwił się temu minister Makowski. Dyskusję odłożono do artykułu 13 noweli.

Poseł **Bagiński** postawił z kolei poprawkę zmierzającą do ograniczenia prawa Senatu tak, aby Senat nie mógł się rozwiązać własną uchwałą, dalej, aby większość potrzebną do rozwiązania zmniejszyć na 3/5 części głosujących.

W wyniku głosowania **artykuł 26 Konstytucji uchwalono** w brzmieniu ustalonem w drugiem czytaniu.

Przyjęto bez zmian artykuł 9 noweli zmieniający **art. 35** Konstytucji, który ustala tryb postępowania w wypadkach, gdy Senat ustawę uchwaloną przez Sejm w całości odrzuci lub do ustawy zaproponuje poprawki. Trzecią część tego artykułu dotyczącą **prawa veta zawieszającego dla Prezydenta**, odnośnie do ustaw odrzuconych w całości przez Senat a uchwalonych przez Sejm **przyjęto** 16 głosami przeciw 12.

Wydawanie dekretów z mocą ustawy.

Komisja przystąpiła do artykułu **11 noweli (art. 44** Konstytucji) **o prawie dekretowania.**

W dyskusji **min. Makowski** stwierdził, że w sprawie dekretowania **chodzi** o nagłe wypadki, które mogą powstać po rozwiązaniu Sejmu i pro sił o **przyjęcie tego postanowienia.**

W głosowaniu ustęp o dekretowaniu w czasie, **gdy Sejm i Senat są rozwiązane uchwalono** 17 głosami.

Drugi ustęp o ustawie o pełnomocnictwach przyjęto w brzmieniu redakcji według wniosku pos. Schreibera. Postanowiono, że ustawa ta upoważni Prezydenta do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy **w czasie i zakresie przez ustawę wskazanym.** Rozporządzenia te jednak nie mogą dotyczyć zmian Konstytucji. Rozporządzenia te tracą moc jeżeli **nie** będą złożone Sejmowi **w ciągu 14 dni** od jego zebrania się albo jeżeli zostaną uchylone przez Sejm.

Na popołudniowem posiedzeniu przewodniczący poddał pod dyskusję sprawę **art. 5 projektu rządowego** co do nadania pełnomocnictw do końca października 1927.

(Ref. **Chaciński** zwrócił uwagę na to, że artykuł 5. projektu rządowego traktuje o innej materji przeto nie zmierza do zmian Konstytucji. Referent zgodziłby się na referowanie tej sprawy we formie ujętej w osobną ustawę o ile nie będą podniesione wątpliwości natury formalnej.

Min. sprawiedliwości **Makowski** wypowiada się za utrzymaniem całości ustawowej ale z podziałem jej na trzy części: 1) od artykułu 1—13 zmiany Konstytucji, 2) **artykuł 5 rządowy przeszedłby jako artykuł 14 i zawierałby upoważnienie dla Prezydenta do wydawania rozporządzeń z mocą ustawową,** 3) dalsze artykuły wykonawcze. Tytuł byłby: Ustawa zmieniająca Konstytucję i upoważnienia Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustaw.

Minister oświadcza, iż **najważniejszem dla rządu jest udzielenie pełnomocnictw i ich termin,** który oznaczony jest na **30 października 1927.** Do tego czasu rząd pracowałby pod kontrolą obecnego Sejmu i nie usuwałby się z pod niej.

Oświadczenie premjera Bartla.

Zabrał głos prezes Rady Ministr. **Bartel**, który oświadczył w **imieniu rządu**, że co do art. 5. projektu rządowego względnie co do tej ustawy **rząd stawia kwestję być albo nie być.**

Jeżeli Sejm tego nie uchwali, rząd wyciągnie z tego konsekwencje. — Myśmy się zastanawiali bardzo głęboko, mówił premjer, i doszliśmy do przekonania, że **bez uzyskania odpowiednich pełnomocnictw** absolutnie **nie można** zrobić tego, co rząd **zamierza.** Każdy dzień daje sposobność że tu i ówdzie zachodzi potrzeba poczynienia czasem najdrobniejszej tylko korektury bez której jednak rząd utyka na przeszkodach. Jeślibyśmy z każdą z tych drobnych rzeczy musieli przechodzić przez Sejm sprawa przeciągałaby się bez końca.

Dla mnie pierwszym terminem możliwym do wzięcia pod rozwagę co do rozwiązania Sejmu to koniec stycznia lub połowa lutego. **Mój rząd nie rozwiąże Sejmu natychmiast.**

Na pytanie posł. Kiernika, czy termin o którym wspomniał premjer jest terminem rozwiązania czy terminem wyborów, odparł premjer, iż **jest to termin wyborów** dodając, iż rząd będzie prosił Sejm obecny jeszcze o budżet na IV. kwartał br. Premjer uważa, iż z pełnomocnictw możnaby eliminować sprawy polityczne.

W dalszej dyskusji pos. **Chaciński** oświadczył, iż nie chcąc utrudniać sprawy godzi się **referować** także oprócz zmiany Konstytucji ustawę o pełnomocnictwach.

Pos Niedziałkowski i Majewski domagali się, aby rząd zanim uzyska pełnomocnictwa, przedłożył swój program choćby w ogólnych zarysach.

Poseł **Popiel** zaproponował wybór **podkomisji**, która biorąc za punkt wyjścia projekt rządowy w ściślejszem gronie załatwi sprawę i jutro przedłoży ją na plenum komisji konstytucyjnej.

Minister Makowski oświadczą, że **zarzut braku programu nie jest uzasadniony**, gdyż program gospodarczy w ogólnych zarysach przedstawiony został Izbie przez ministra skarbu. Minister przychylił się do wniosku o powołanie podkomisji.

Wniosek został przyjęty a w skład podkomisji weszli; posłowie ref. **Chaciński, Kiernik, Niedziałkowski, Dubanowicz, Popiel i Grünbaum.** Z. L. N. nie delegowała swego przedstawiciela. Na tem posiedzenie zamknięto. Podkomisja zbierze się jutro o godz. 10, plenum zaś komisji o godzinie 17.

—oo—

Prem. Bartel o absurdach paszportowych.

Lwów, 14 lipca.

W wywiadzie dziennikarskim oświadczył między innemi premjer p. **Bartel:**

— „Rząd musi się zastanowić nad położeniem kresu utrudnianiu biurokratycznemu, jakie dotychczas obowiązywało przy wydawaniu paszportów. O ile się nie mylę, to **aż sześć ministerstw miało wpływ na wydawanie paszportów.** Nadmiar przepisów biurokratycznych sprawił, iż w dziedzinie paszportowej doszliśmy wprost do humorystycznych absurdów. Skargi w tej mierze dochodzą mnie z całego kraju. Słyszę np., że **we Lwowie** chorzy, starający się o wyjazd do uzdrowisk zagranicznych za ulgowemi paszportami, **muszą** przed zbadaniem lekarskiem **wykazać się u władz miejskich** dowodem, **że próbowali przedtem leczenia** w odpowiedniem zdrojowisku krajowem. Jeżeli iść po tej linji, to obywatel ów uzyskałby dopiero paszport leczniczy ewentualnie **po swej śmierci** — mówi żartobliwie **p. premjer** — i dodaje po chwili:

— „A przecież Państwo winno swym obywatelom ułatwiać życie“.

Przypuszczać należy, że władze miejskie we Lwowie liczyć się będą z wynurzeniami premjera o humorystycznych absurdach paszportowych.

—xo ox—

Z prasy ruskiej.

O prawo wyborcze dla młodzieży. — Młodzież dawniej a dzisiaj.

Lwów, 14 lipca.

„Diło“ rozważając projekt ordynacji wyborczej, zawzięcie **broni prawa wyborczego dla młodzieży.** **„Młode pokolenie** — pisze we wczorajszym numerze — wojenne i powojenne, **prędzej dojrzewa** od przedwojennego. W dzisiejszych warunkach socjalnych, gdy świat drży w posadach, przychodzi ono nietylko **szybko do politycznej świadomości**, ale i niesie na sobie **wszystkie ciężary**, z trudem przebijając się przez życie. Zresztą Państwo nakłada na młodzież w 21 roku życia **ważne obowiązki obywatelskie** (służba wojskowa!), więc dlaczego ma odmawiać młodym obywatelom praw politycznych? Młodszy latami obywatel, który nie pił jeszcze do dna z gorzkiej czaszy życia, który nie spotkał się oko w oko ze straszną rzeczywistością, w którym element idealistyczny przeważa nad twardym realizmem życiowym — jest więcej dysponowany do wybierania na posłów ludzi uczciwych czystych, ludzi wiedzy, autorytetu.

Zakorzeniony pogląd, jakoby z **latami następował zwrot** na prawo, niszczy z korzeniem przeżywany przez nas: „Sturm und Drangperiode“. Teraz **cały świat** faktycznie **idzie na lewo pod** względem społecznym, a prym w tem wiedzie **starsze pokolenie**, któremu wyrywa się grunt z pod nóg. Młodzież jest lewa w słowach, a starsze pokolenie w czynach. Prawie w całym świecie niegdyś socjalistyczna, socjalno-radykalna **młodzież przemalowuje się na spokojne, ciemnawe kolory** zrównoważonego **nacjonalizmu**, nierzadko podbitego **klerykalizmem** pod względem społecznym młodzież staje się **umiarkowaną, konserwatywną**. Niedarmo **stara gwardja socjalistyczna**, nie darmo prawie całe starsze społeczeństwo, przypominając swoją młodość, ze strachem rzuca pytanie: **„A gdzież teraźniejsza młodzież?“**

SPADEK FRANKA BELGIJSKIEGO

Bruksela, 13. 7. (AW.) Wobec spadku franka belgijskiego Rada Min uchwaliła zwołać stały komitet finansowy, któryby wydał jaknajrychlej zarządzenia mające na celu obronę franka.

Pod znakiem czasu.

MY A FRANCUZI.

Lwów, 14 lipca.

Mówi się zawsze, żeśmy **Francuzami Północy**. Po części jest w tem racja, ale jest też wiele wpojonego przez długie czasy uprzedzenia. Wie le także **cech, które zbliżyły nas** do tak sympatycznego nam plemienia gallickiego **starła u nas niewola**, narzucając w zabranych dzielnicach nieco ujemnych skłonności i właściwości naszych najbliższych, ale duchowo przedtem bardzo dalekich sąsiadów.

Czasy porozbiorowe wycisnęły też swe **piętno** na naszych **świętach narodowych** i sposobie ich obchodzenia. Mimo dążności, by Trzeci **Maj** stał się dniem ogólnej radości — jakże daleko nam do tego, by przypominał **francuski „Quatorze Juillet"**, kiedy cały Paryż, cała Francja drży śmiechem pogodnej uciechy i jaśnieje blaskiem uroczystego, a jednek swobodnego święta. Jeszcze zbyt świeże cienie, jakie zostawiły nam katorżne nasze lata, byśmy umieli tak weselić się i łączyć w zabawie ku uczczeniu narodowej pamiątki, jak Francuzi.

A przytem — oni mają świąt i dni pamiątkowych znacznie mniej niż my, więc mogą je uroczyściej obchodzić...

(m.)

VERDUN KAWALEREM „VIRTUTI MILITARI".

Paryż. (Tel. wł.). Pułk. **Kleeberg**, polski attache wojskowy w Paryżu, z polecenia Marszałka Piłsudskiego wręczył insygnia orderu „Virtuti militari" miastu Verdun.

—oo—

OBNIŻENIE KURSU DOLARA „MANUFAKTUROWEGO".

Łódź. (Tel. wł.). Wszelkie firmy włókiennicze zniżyły w ostatnich dniach kurs dolara manufakturowego z 9 zł. na 7.50 zł. Skutkiem tego obniżyły się ceny manufakturowe.

Groźna epidemja wścieklizny.

Lwów, 14 lipca.

Ze sfer miarodajnych donoszą nam o **niesłychanym postępie epidemji wścieklizny wśród psów w powiecie lwowskim**, a nawet w całej **wschodniej Małopolsce**, oraz o niezliczonych wypadkach **pokąsania ludzi** przez wściekłe psy.

Dość powiedzieć, że **dziennie** przywożą do Lwowa w celu ochronnego **szczepienia 5 lub 6 pokąsanych osób**, z bliższych lub dalszych okolic.

Epidemja szerzy się z zastraszającą szybkością, ponieważ wściekły pies goni w najdalsze strony i mimo, że po pierwszym ataku choroby żyje tylko 4 do 5 dni, jest w stanie pokąsać i zakazić ogromną liczbę ludzi i zwierząt. Zdarzyło się niedawno, że **pies wściekły**, który uciekł z **Czudykowiec** w powiecie **czortkowskim**, został zabity aż w **Rzęśnie Polskiej**. Pies z **Malechowa, zdążył w ciągu jednego dnia pokąsać 40 psów, 11 ludzi i 1 krowę** w Malechowie, Krzywczycach i Podborcach, aż w końcu, na zarządzenie starostwa urządzono nań obławę i zabito go w Bilce Szlacheckiej. Dochodzenia wykazały, że w **Zboiskach pokąsał jeden wściekły pies 70 psów zdrowych.**

Oczywiście pies pokąsany ulega po pewnym czasie chorobie (w 8 dni do 4 miesięcy, zależnie od miejsca ukąszenia) i staje się niebezpieczny dla otoczenia — zatem **zabicie** go jest **koniecznością**, a nawet obowiązkiem właściciela. Niestety nie wszyscy to rozumieją, zwłaszcza ludność wiejska odnosi się z **wielką nieufnością** do akcji ochronnej. N. p. skoro do Zboisk przyjechał rakarz, mieszkańcy wsi **wyprowadzili psy w pole**, ażeby je zabezpieczyć przed schwytaniem, mimo, że prawie wszystkie psy były już zakażone. — Zdarzyło się, że jeden z tych ochronionych przed zabiciem psów **pokąsał nazajutrz dwie córki swego właściciela**, niejakiego **Stawarskiego.**

Wypadków podobnych jest bardzo wiele. Opowiadano nam n. p. o wstrząsającem zdarzeniu **w Podborcach.** Około Bożego Narodzenia **pokąsał pies 18 letnią dziewczynę**, nazwiskiem Buczyńską. Dziewczyna wiedziała, że pies jest wściekły, jednakże nie przyjechała do Lwowa w celu zaszczepienia. W czasie ruskich świąt Wielkanocnych **nastąpił atak**, straszny w swych objawach, wścieklizna bowiem występuje u **ludzi podobnie jak u psów**, w ataku furji, a przedewszystkiem w **pasji kąsania.** Po chwilowem uspokojeniu nie Buczyńska wyspowiadała się, twierdząc, że musi **umrzeć, bo jest** „**skażena**" (wściekła). Istotnie **na** drugi dzień **wśród okropnych mąk umarła.**

Szczególna rzecz, że przykłady takie nie nauczyły jeszcze ludzi ostrożności. Zarządzona przez odpowiednie władze **ewidencja psów** w gminach zapomocą **znaczków z numerami,** natrafia na przeszkody wskutek opieszałości czy obawy ludności. Nie wszędzie też trzymają psy **na uwięzi.**

W mieście wskutek przestrzegania środków ostrożności niebezpieczeństwo wścieklizny jest mniejsze, Natomiast **po wsiach psy zagrażają** wprost **życiu przechodniów.** — Ze strony tak władz, jak i ludności konieczne jest **bezwzględne postępowanie.**

WSTRZYMANIE URLOPÓW.

Warszawa. (Tel. wł.). W niektórych centr. urzędach państw. uzależniono udzielenie urlopu wypoczynkowego od **wykończenia zaległych prac.**. Rozporządzenie to ma być wydane we wszystkich urzędach państwowych, szczególnie samodzielnych referentów.

—oo—

STRAJK W ANGLJI TRWA.

Londyn. (Tel. wł.).

Strajk górników pogarsza z dniem każdym przesilenie w przemyśle angielskim. **Cena za tonę węgla** podskoczyła z 22 szylingów **na 60!** Fabryki wyrobów bawełnianych nie są w stanie wykonać licznych zamówień zagranicznych i zmuszone są unieruchomić swoje warsztaty.

Wystawa ogrodnicza w Poznaniu

Poznań, (Tel. wł.).

Dla uczczenia 25-letniego **jubileuszu** istnienia i działalności **Poznańskiego Towarzystwa Ogrodniczego, odbędzie się w Poznaniu od dnia 25** września do dnia 3 **października rb. Jubileuszowa Wystawa Ogrodnicza.** Wystawa ma na celu: Zapoznanie szerokiej publiczności w kraju i z zagranicy z produkcją ogrodniczą wszystkich dzielnic Polski. Nawiązanie stosunków handlowych w kraju i zagranicą oraz wskazanie źródeł zakupu i zbytu. Zmniejszenie importu z zagranicy przez konsumcję produktów możliwie krajowych.

Komitet Wystawy mieszczącej się w Poznaniu, ul. Głogowska 42, na żądanie udziela wszystkich informacji. Zwiedzający Wystawę mają zapewnione 50 prc ulgi kolejowe dla przyjazdu. Eksponaty również przewiezione będą według taryfy ulgowej.

—oo—

KATEDRA JĘZYKA POLSKIEGO W AMERYCE.

Warszawa. (Tel. wł.). Z początkiem roku szkolnego 1926/27 nastąpi otwarcie katedry języka polskiego i literatury polskiej w **uniwersytecie Arbor w stanie Michigan.** Polonja detroicka zebrała na ten cel odpowiednie fundusze. Lektorem będzie prof. **Tadeusz Mitoma** z uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

—oo—

ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH INTELIGENTÓW.

Warszawa. (Tel. wł.). Ministerstwo pracy i opieki społ. wyasygnowało do dyspozycji zarządów obwodowych funduszu bezrobocia **291 tysięcy zł.** na zapomogi dla pracowników umysłowych w lipcu (w czerwcu 350.000 zł.). Z sumy tej Warszawa otrzymała 65.000 zł. (w czerwcu 90.000 zł.).

POŻARY FABRYK W ŁODZI.

Łódź. (Tel. wł.). W fabryce **Scheiblera** spłonął doszczętnie wielki budynek apretury. **Straty olbrzymie.** Równocześnie groźny **pożar wybuchł w fabryce Liebermanna.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 15. 7. 26

JANINA ŁADA WALICKA.

W Sulejówku.

Oddawna marzeniem mojem było widzieć własnemi oczami — nie na zdjęciach dodatków ilustrowanych pism codziennych — sławny Sulejówek, miejsce zamieszkania Twórcy Legjonów polskich i Naczelnika Państwa. To też postanowiłam skorzystać z mojego pobytu w Warszawie i wybrać się do tego legendowego Sulejówka, tembardziej, że o chęci mojej uprzedzona pani Marszałkowa zawiadomiła mnie, że oczekuje przybycia mego nazajutrz między godziną czwartą a szóstą.

Umówiłam auto, i przez most Poniatowskiego, koło ślicznego parku Skaryszewskiego, przez Pragę wyjechałam na szosę Grochowską. Najbliższe okolice Warszawy nie należą bynajmniej do malowniczych. Nizina, na której gdzieniegdzie wyrastają chuderlawe kępki czarnych olch, ponurych, zgryźliwych, wiecznie ziębniętych nad brzegami wód, rozlanych szeroko w bezmierne trzęsawiska, pokryte kępkami bujnej, szmaragdowej trawy. Czasem wierzby, splecione korzeniami i konarami, czasem mignie rozłożysta grusza Maćkowa, znak suchszej, czarnej ziemi wśród jałowych, żółtych piachów i srebrnych oczu bagienek. Widać, że ongiś leżała tu wielka woda, zimne łoże rozkoszy Syreny, uwiecznionej w herbie stolicy.

Już za nami zostały fabryki, strzelające czarnymi pióropuszami dymów i osiedla robotnicze z czerwonej czyty, przybrane suchotniczemi drzewkami. Pierwsza stacja: Rembertów, brzydka, niechlujna mieścina żydowska, a za nią na trzęsawiskach i polach, Centrum Wyszkolenia Wojskowego, Szkoła artylerji, letni obóz Podchorążówki i Oficerskiej Szkoły Piechoty. O ćwiczeniach wojskowych świadczą rozlegające się bezustannie strzały działowe i karabinowe. Za Rembertowem szosa prześliczna wysadzona w dwa rzędy białych akacji, będących właśnie w pełnem kwieciu; powietrze zdaje się ledwie dyszeć od ciężkiego słodyczą, upajającego zapachu.

A teraz druga stacja: „Wesoła". Piaski takie, że samochód z trudnością posuwa się boczną drogą i zmuszony jest wracać na szosę. Tutaj **już trzęsawiska mniejsze,** grunt porośnięty suchymi badylami i wśród lasu iglastego dużo will drewnianych i murowanych.

Jeszcze kilka kilometrów... Mgły wstają z topieli i białemi pasmami rozwłóczą się nad dolinami, a wyżej szumią sosny, głębokim cieniem wbijając się w błękit atmosfery. Bogactwo tu kwiatów polnych smułki, rumianki, rozwinięte krwawniki białe i szerokie, niskie liście łopuchów. I oto stacja Sulejówek.

Ponieważ szofer nie zna miejscowości, błądzimy więc długo po pięknie rozbudowanem letnisku, licząc sobie już kilkaset will, aż wreszcie wskazują nam willę p. Marszałka. Na bramie napis: „Willa Milusinek". Zostawiam auto przed bramą i boczną furtką wchodzę do posiadłości p. Marszałka.

Pięknie zarysowana łukiem linja podjazdu prowadzi do willi. Jest to typowy dwór polski, szeroko rozsiadły z gankiem, wspartym na białych słupach. Z obok położonego domku wychodzi podoficer, który pyta mnie o powód przybycia. Wyłuszczam mu wszystko, jak umiem najzręczniej, wręczam bilet wizytowy z którym on idzie szukać pani Marszałkowej. A ja tymczasem rozglądam się dookoła i przypominam sobie — proszę nie śmiać się ze mnie! — zwierzenia służącej Marysi, która przed kilku laty służyła u pp. Piłsudskich. Powiedziała mi kiedyś:

— O, proszę pani nie myśleć, że być Naczelnikiem Państwa — to dobra posada. Wcale nie. Tam było bardzo biednie. Dzieciom to, po kilka razy zelowało się buciczki i więcej było łat, jak skóry, a pończoszki to pani ciągle musiała cerować i cerować! I z obiadami tu rozmaicie bywało: mięso to nie codzień.

Rozmyślania moje przerywa podoficer oznajmiając, że pani Marszałkowa prosi.

Na ganek wychodzi kobieta słusznego wzrostu, o typie bardzo polskim. Odrazu uderza wielka prostota w sposobie zachowania i mowie. Przepyszne duże, szare oczy rzucają dziwny blask na całą twarz, rozjaśniając dobrocią i uśmiechem pewną surowość rzeźbionych energicznie rysów z ust, zamkniętych linją bolu. Czoło jasne, rozumne, bardzo otwarte, szlachetnie obramowane włosami, srebrzącemi się już z lekka. Patrzę na tę głowę rozumie się dobrze, że tę właśnie **kobietę, a nie** inną wybrał sobie za **towarzyszkę** życia i matkę swych dzieci — **Józef Piłsudski.**

Dok. nast.

—oo—

NOWE LETNISKO W MAŁOPOLSCE.

Za 10 złotych miesięcznie parcela budowlana. — Każdy może ją nabyć.

Lwów, 14 lipca.

Jak się dowiadujemy **Urząd Ziemski** zezwolił na parcelację letniska Olesiów, wchodzącego w klucz **dóbr Pacyków pod Stanisławowem**, należących do znanego na terenie naszym przemysłowca pana radcy **Aleksandra Lewickiego.**

Wobec tego przystępuje Zarząd dóbr z całą energją do parcelacji Olesiowa, miejscowości położonej

w uroczej okolicy

zaledwie 6 kilometrów od Stanisławowa.

Letnisko „Olesiów" przeznaczone do parcelacji liczy około

700 morgów ziemi

a całe jest obficie **zaopatrzone w wodę, co znacznie podwyższa stan zdrowotności danego letniska,** — gdyż leży nad Bystrzycą i Pasieczanką.

Okolica wspaniała, bo teren cały okolony jest z jednej strony wzgórzami Karpat, po drugiej zaś przepływa wartka woda. Na terenie znajdują się także **źródła siarczane,** jakoteż **solne, a Zarząd** pragnąc wykorzystać i ten **skarb naturalny** nosi się z myślą wybudowania **zakładu kąpielowego,** gdzie letnicy korzystać będą mogli z kąpieli solankowych i siarczanych.

Połączenie Olesiowa ze Stanisławowem

jest nadzwyczaj udogodnione bo końmi dojeżdża się w ciągu pół godziny. Z chwilą jednak kiedy Olesiów zamieni się **w miejsce klimatyczne,** zamierza Zarząd zakupić **autobusy do dyspozycji letników** co bezwzględnie przyczyni się do dalszego ułatwienia komunikacji. — Wracając do samego położenia Olesiowa, podkreślić nam wypada, że to co najważniejsze i najbardziej cenne być powinno we wszystkich letniskach odnajdujemy tam w całej pełni, bo Olesiów jest **bogato uposażony w przyrodę;** połowa terenu tego kryta jest **młodym a wspaniałym lasem,** który po przeprowadzeniu odpowiedniej adaptacji, zaprowadzeniu dróg i ścieżek **służyć będzie letnikom jako park.**

Las ten łączy się z terenami **Dóbr Pacykowskich** i ciągnie się aż do Karpat, co ułatwi letnikom **wspaniałe wycieczki w góry.**

Zarząd Dóbr Pacyków pragnąc **uprzystępnić każdemu, a zwłaszcza urzędnikom,** nabycie potrzebnej parceli na wybudowanie willi, postanowił **sprzedawać parcele**

na raty miesięczne począwszy już od 10 złotych

Niewątpliwie sposób powyższy umożliwi masom naszego społeczeństwa zakupno potrzebnego kawałka ziemi pod budowę willi, mimo obecnych dość ciężkich warunków ekonomicznych, tak, że już na rok przyszły, będzie nabywca mógł wybudować sobie dom mieszkalny i zamieszkać w nim wraz z rodziną bądź to w czasie ferji wakacyjnych, bądź też **nawet na stałe,** gdyż wobec **łatwego połączenia ze Stanisławowem,** możliwe będzie **dojeżdżanie do biur** lub innych zajęć. W ten sposób Stanisławów zdobędzie to, co posiadają już prawie wszystkie **większe miasta na Zachodzie,** a co posiada także **Lwów, Warszawa i Poznań.** Jak wiadomo Lwów posiada dobrze rozwijające się **letnisko Brzuchowice,** Poznań zaś uroczo położone letnisko tak zwany **Sołacz,** połączony z miastem tramwajem, co umożliwia tamtejszym letnikom nie tylko przebywanie przez czas wakacji, lecz także **i korzystanie z dobrego powietrza w sezonie zimowym.**

Nie jest wykluczone,

że jeszcze w tym roku staną domki i wille

w Olesiowie. **Zarząd Dóbr Pacykowskich** posiadając **własny tartak, własne cegielnie, fabrykę dachówek cementowych** i dużą ilość **materjałów drzewnych** do dyspozycji, będzie ułatwiał w bardzo znacznej mierze nabywcom parcel w Olesiowie

budowę domów mieszkalnych

przyczem, dziś już czyni starania w tym kierunku, aby poważne **instytucje kredytowe,** możliwie jak najbardziej ułatwiały finansowanie ruchu budowlanego.

Nie jest wykluczone, że budowy tych domów i willi będzie można zamawiać

na spłaty ratalne.

Niewątpliwie więc już w tym roku **stanie duża ilość domów i willi,** zaś na rok przyszły rozwinie się w Olesiowie

Wielka akcja budowlana

co przyczyni się w znacznej mierze do ukrócenia tak bardzo na każdym kroku ujawniającego się bezrobocia w Polsce.

To wszystko stać się może wtedy, kiedy ogół naszego społeczeństwa zrozumie doniosłość **poruszonej tu sprawy,** a to nie tylko przez wzgląd na **osobiste korzyści** poszczególnych nabywców, lecz także przez wzgląd **na dobro kraju.** Wszak tak mało mamy miejscowości, w których możnaby **tanio, wygodnie,** a przedewszystkiem **na tak korzystnych warunkach,** korzystać w uroczej okolicy z wypoczynku.

Powinno przeto powstać pewnego rodzaju zrzeszenie

przedewszystkiem urzędników

i wogóle sfer **inteligencji pracującej umysłowo** — walczącej jak wiadomo z wielkiemi trudnościami finansowemi.

Zarząd Dóbr Pacyków sprzedaje opisane tu parcele w Olesiowie

po 2 zł. za sążeń

Parcelacja działek urzędniczych przeprowadzoną jest w systemie blokowym. — Bloki te mają 480 mtr. długości a 60 metr. szerokości i podzielone są na parcele po 100 sążni², po 12 metr. bieżących frontu i 30 metr. bież. głębokości. — Naokoło takiego bloku przychodzą drogi, tak, aby każda parcela miała dogodny przystęp.

Każda parcela zatem ma 100 sążni², czyli 360 m², i to 12 m. bież. frontu, a 30 m. bież. głębokości. — Jeżeli parcelant kupuje 200 sążni², to ma dwie parcele po 100 sążni², czyli 24 m. bież. frontu i 30 m. bież. głębokości. — Zaś przy parcelach na 400 sążni², daje się albo 48 m. b. frontu i 30 m. b. głębokości, albo 24 m. b. frontu, a 60 m. b. głębokości, tak, że w tym ostatnim wypadku parcela jest 2-frontowa, gdyż ma z dwóch stron front, albowiem co 60 m. b. głębok. przychodzi droga.

Parcele wyplanowane są na gruntach ornych i lasowych, — zależy od wyboru parcelanta, w której części życzy sobie mieć parcelę.

Ponieważ na wybudowanie domu wystarczy **100 sążni,** można zatem przy tej nieprawdopodobnie niskiej cenie **nabyć parcelę za 200 złotych i to spłacalnych**

po 10 zł. na miesiąc przez dwa lata,

co przy uwzględnieniu **procentu bankowego,** który nabywca przy każdej racie opłaca, kosztuje łącznie **zł. 240.—,** czyli, że cała parcela wraz z odsetkami zostanie **w ciągu 2 lat zamortyzowaną i zapłaconą.**

O ileby zaś nabywca kupił 2 lub więcej parcel po 100 sążni, to **raty miesięczne stałyby się o tyle razy po zł. 10.— większe,** ile parcel po 100 sążni nabywa.

Zarząd ze swej strony ułatwiać będzie budowanie

domów po 1.500—2.200 zł.

Zaprojektowano już nawet budowę całego **szeregu domków z drzewa** o 1 pokoju i kuchni o wymiarze, **pokoju 4×4 i kuchni 3×4.**

Domek taki kosztować będzie **około 1500 — 1800 zł.,** zaś **domek 2 pokojowy z kuchnią i werandą 2000 — 2500 zł.**

Projekt ten jednak zostanie skrystalizowany jeśli cała akcja przeprowadzona będzie masowo, tak, że koszta połączone z parcelacją nie przenosiłyby wysokości ceny sprzedaży. **Zarząd Dóbr Pacykowskich,** chcąc umożliwić nabywanie parcel, oznaczył tak **niskie i dogodne warunki** nabycia ziemi, że zapewne nie będzie nikogo ktoby się tą sprawą nie zainteresował i nie zażądał dokładnego opisu i warunków nabycia **parcel od Zarządu Dóbr w Pacykowie, który bez przerwy urzęduje i z którym można ewentualnie, via Stanisławów połączyć się telefonicznie (Nr. telefonu 1-24),** zaś we **Lwowie, przyjmuje zgłoszenia kancelarja główna Zarządu Dóbr Pacykowskich pl. Marjacki l. 10, II. piętro (telefon Nr. 7-86).**

Zamiejscowi reflektanci otrzymać mogą po zgłoszeniu się **opis i drukowane warunki kupna pocztą.**

Przy zgłoszeniu się należy zaraz nadesłać zadatek od każdych 100 sążni i oświadczyć, czy reflektuje na parcelę orną, czy lasową, gdyż tylko te życzenia będą uwzględniane, i Zarząd Dóbr **zgłoszenia** będzie prowadził w ewidencji i odpowiednią parcelę przydzieli. — Bez nadesłania zadatku, czyli pierwszej raty, parcelant nie może liczyć na pewno, czy parcelę dostanie, bo choć wcale duży obszar został oddany do parcelacji, to jednak zgłoszeń jest tak wiele, że Zarząd nie ręczy, czy wszystkim zgłoszeniom będzie mógł podołać i dlatego zgłoszenia zadatkowane, będą miały pierwszeństwo przy rozdziale parcel.

Obrady kartelu naftowego we Wiedniu.

Wiedeń, (Tel. wł.)

Od kilku dni trwające tu **obrady polskiego kartelu naftowego,** załatwiły ostatecznie sprawę kreowania wspólnego **biura sprzedaży parafiny we Wiedniu,** którego kierownikiem zamianowano **p. J. Rosenheka.** Agendy biura wiedeńskiego obejmują **państwa sukcesyjne, Szwajcarję i Włochy. Eksport parafiny** z Polski na te kraje obliczony jest na **1500 do 2.000 wagonów. Podobne biura** sprzedaży, podlegające centrali warszawskiej, utworzono też w **Paryżu, Londynie i Gdańsku.** Obrót uzyskany przy wywozie parafiny z Polski obliczają fachowcy na przeszło **5 miljonów dolarów, które w ciągu roku wpłyną do kraju. Na targach europejskich spodziewają się wzrostu cen parafiny polskiej o 1 do 1·5 dolara.**

KOSZTOWNE POMYSŁY TOW. TELEFONÓW.

Warszawa, 13. 7. (AW.) Protest przeciw projektowanej przez Zarząd Telefonów podwyżce skłonił Dyrekcję Tow. Telefon. do zaproponowania **wprowadzenia liczników rozmów.** Inowację tą uważają tu powszechnie za **niebezpieczną,** gdyż według projektu Dyrekcji liczonoby za wszystkie rozmowy m. i. także i za mylne połączenia i za rozmowy przerwane etc.

Likwidacja przemyskiego D. O. K. postanowiona.

Krajowa szkoła kupiecka w Przemyślu pod znakiem upadku.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 12. lipca.

Zapowiadana od miesięcy a notowana jako pogłoska— likwidacja tut. Dowództwa Okręgu korpusu wcałości — sprawdza się. Zwinięcie komendy uważają tu powszechnie za złą wróżbę. Wraz z dowództwem głównem odejdzie stąd szereg, ściśle z niem związanych, zakładów wojskowych. Wszystko to zaś spowoduje niezawodnie zupełną zmianę i tak niepogodnego oblicza miasta, które przy swojem ubóstwie i braku przemysłu miało charakter głównie wojskowy i to od dziesiątek lat.

Jak słychać to Minist. Spraw wojsk. przesłało już tutejszemu D. O. K. szczegółowo opracowany plan likwidacji.

Na dowód dalszy, że miastu naszemu zupełnie „karta nie idzie" — godzi się przytoczyć, inny znamienny fakt.

Oto, znana z jak najlepszej strony, tut. krajowa szkoła kupiecka przechodzi bardzo poważne przesilenie. Z powodu bowiem braku dostatecznej ilości uczniów i uczenic dyrekcja zakładu postanowiła na najbliższy rok szkolny 1926/27 zwinąć dwa oddziały, a to na I III roku.

Zaznaczyć należy, że do niedawna była frekwencja w tej szkole bardzo liczna, panowało raczej przepełnienie niż brak słuchaczy.

Obecnie stosunki się zmieniły, i to tak znacznie, ma gorsze pomimo chwalebnych wysiłków kierownictwa (dyr. Bieniek), i pracy, wytrawnego grona profesorów. Winy zaś szukać należy poza szkołą — w samej sytuacji gospodarczej, która sprawiła, że absolwentki i absolwenci kraj. szkoły kupieckiej nie mogą znaleźć dla siebie pracy zawodowej, co oczywiście wcale nie zachęca młodzież do korzystania z nauki w tym zakładzie, jak to było poprzednio.

Mógłbym przytoczyć niejedno jeszcze na stwierdzenie, że Przemyśl, który był przedmieściem Lwowa, systematycznie się zesuwa do poziomu Niżankowic, bez chęci ubliżenia tej zasłużonej mieścinie.

Lecz — pocóż w tych pochmurnych czasach pomnażać smutek.

——oo——

Kronika stryjska.

(Od naszego korespond.).

Stryj, w lipcu.

Święto amerykańskie obchodzono u nas 4. b. m. bardzo uroczyście. Rano odbyły się nabożeństwa równocześnie w domach bożych wszystkich wyznań, w których wygłoszono aktualne kazania, następnie ruszył pochód, złożony z wojskowości i reprezentantów wszystkich korporacyj i stowarzyszeń na boisko I. gimn., gdzie prof. Cypryś w referacie o obecnych stosunkach społecznych w Stanach Zjednoczonych ujął charakter uroczystości. W południe na przemian 2 orkiestry, kolejowa i wojskowa 53 pp. przygrywały na Aleji kolejowej. Zbiórka uliczna na dochód najbiedniejszych należała do programu dnia. Budynki rządowe i prywatne były ozdobione chorągwiami państwowemi i barwami Stanów Zjednoczonych.

Rzeka Stryj wymaga corocznie ofiar w ludziach; tak też i tego roku było już kilka wypadków zatonięć, mimo to jednak nurty górskiej wody nęcą bezustannie ludność do kąpieli w bystrym prądzie rzeki, cieszącej się nadzwyczajną frekwencją.

Przed kilku dniami zmarł w 51 roku życia nadradca skarbowy Bronisław Trenczak, naczelnik Inspektoratu skarbowego w Stryju. Zmarły był wybitnym fachowcem i w odnośnych sferach cieszył się wielkiem poważaniem. Dzięki wyjątkowym zaletom charakteru stał na czele wielu poważnych instytucyj a ostatnio był jednym z dyrektorów Miejskiej Kasy Oszczędności. Śp. Trenczak zostawił żonę z Goettingerów i 3 synów uczniów tut. gimnazjum. Śmierć ta przedwczesna poruszyła ludność całego miasta a żal i współczucie towarzyszą Zmarłemu Obywatelowi i nieskazitelnemu naczelnikowi urzędu państwowego.

Zgromadzenie robotników budowlanych.

Lwów, 14. lipca.

W niedzielę odbył się tłumny wiec robotników budowlanych i pokrewnych zawodów na podwórzu ratusza w sprawie bezrobocia. Przewodniczyli pp. Żelaszkiewicz, Kowal, Harasymiec i Dortman. Referat wygłosił p. Żelaszkiewicz.

Uchwalono szereg rezolucji, w których wezwano rząd i samorządy do energicznej akcji w kierunku uruchomienia przemysłu budowlanego i do zapewnienia tanich kredytów na rozbudowę, oraz żądano zmiany ustaw o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia ściągnięcia z burżuazji zaległych podatków majątkowych i przeznaczenia ich na cele budowlane.

——oo——

Okruchy.

NAPRAWA BRUKÓW.

Rowy, dziury,
cegły, mury;
Barykady!!
Walk to ślady,
czy zwiastuny
krwawej łuny!?
Gdzież tam! To obyczaj stary,
coraz inne trotuary,
węższe, szersze, z każdym rokiem,
z każdym krokiem bardziej bokiem
ci wychodzą, lecz te zmiany
zysk przynoszą niesłychany:
Już nie będą głosić wargi,
bezowocnej, głośnej skargi
na złamanie ręki, nogi,
skutkiem złej nierównej drogi,
(mówiąc jak dziad do obrazu),
bo tu .. skręcisz kark od razu.

Zetor.

——oo——

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 15 7 1926.

JAN ZAHRADNIK. 5

Kornel Makuszyński
we wklęsłem zwierciedle.

(Ciąg dalszy).

Co się tyczy genru i rozwoju metod pisarskich utalentowanego humorysty.

Nadmieniłem już, że korzystał on obficie, może ponad miarę, z cudzych zdobyczy artystycznych, że dla człowieka z tak ogromnym talentem nie przedstawiało to żadnych prawie trudności, i że to się powszechnie podobało. Wobec tej szczęśliwej konjunktury Makuszyński obracał się dalej w raz przez siebie na jarmarku literatury upatrzonym karuzelu, dosiadł w nim swego konika, aby kręcić się na nim zabawnie w kółko, ku ogólnemu zadowoleniu. W karuzelu wpływów, w kolisku zapożyczonych szablonów. I oto przy ciągłem kontynuowaniu jednej i tej samej metody, jednej i tej samej zasady twórczej, nastąpiła konsekwentna, nieunikniona ewolucja. Po szablonach zapożyczonych przyszła kolej na szablony własne. Makuszyński zaczął tworzyć własną swoją manjerę. Mimowoli i mimowiednie. Kto wie, czy nie wbrew woli. Ale ta wola była za słaba, ściślej mówiąc: za wygodna, by umiała i by chciała stawić opór siłom, sile bezwładności, która parła przed się, nie pytając o jej zdanie.

Makuszyński zaczął tworzyć własną swoją manjerę, nim zdołał stworzyć własny swój styl. Nałożył na twarz maskę, nim się twarz zdołała ułożyć w zdecydowane męskie rysy. Drogą oporu najmniejszego zaszedł tam, gdzie nie można już przeciwstawić siebie najmniejszemu naporowi. W tem stadjum widzimy go tutaj i w tem stadjum pragnę go tutaj naszkicować, po drodze zahaczając o pierwiastkowe możliwości jego talentu nierozwinięte i zduszone, gdyż nie pozwalał mu na to fetysz powodzenia i popularności, któremu ulegał przez cały ciąg swojej dotychczasowej karjery pisarskiej i, któremu — przypuszczano — będzie nadal ulegał w przyszłości. I słusznie zrobi. Bo z dawnych danych twórczych niewiele już pozostało mu do stracenia.

Przedtem jednak wypada mi nadmienić, że ta nowa, własna manjera Makuszyńskiego znów wielbicielom szalenie przypadła do gustu. Proszę sobie wyobrazić: Makuszyński, ten ulubiony Makuszyński sam siebie robi, sam siebie podrabia, imituje, — więc to jest już podwójny Makuszyński, zatem podwójnie musiał się podobać. Jeśliby pierwszy Makuszyński zaczął w dalszym ciągu podrabiać ten swój duplikat, drugiego Makuszyńskiego, urodziłby się raptem trzeci, czyli zbiorowo biorąc, zrobiłby się potrójny Makuszyński i te trojaki budziłyby wedle matematycznego rachunku prawdopodobieństwa zachwyt patrójny. Ale takie wyskakiwanie ze skóry jest, niestety, nieosiągalne. Jak widzimy więc pisarz nasz zyskał powtórny większy od pierwszego rezonans zewnętrzny, w nagrodę — za spaczenie własnej indywidualności.

Oczywiście, nie zyskał go u wszystkich. Co subtelniejsi i bardziej spostrzegawczy wymykają się powoli z rozległego kręgu jego zwolenników i amatorów. Tak bowiem mści się nieubłaganie iście na lep popularności, która dopisuje tylko do czasu i skąpi kredytu z chwilą, gdy dłużnik staje się niewypłacalnym, chociażby tylko w procentach. Bo popularność jest lichwiarką i pobiera wysokie odsetki na krótkoterminowe spłaty.

Któż jest ten, dzisiejszy Makuszyński zalegający ze spłatą procentów?

Dzisiaj go znamy głównie jako felietonistę. Nikt, tak, jak on, nie potrafi w dwie godziny kropnąć felietonu o Reymoncie, czy o małżeńskiej zdradzie, o mah-jongu czy o wyścigach, o tem, jak żyć bez pieniędzy i o tem, jak żyć bez pieniędzy, aby dać zarobić ludziom, którzy żyją z kradzieży tych pieniędzy. Przedewszystkiem zaś pisze Makuszyński o teatrze i aktorach, o cyganerji artystycznej, o żydach i o Zakopanem a także o sobie i swojej łysinie. Ale o tem potem. Jest on tedy urodzonym felietonistą. Urodzonym i zwyrodniałym we własnej manjerze. Bo wpierw musimy się porozumieć co właściwie oznacza ten z pozoru wszystkim dostępny wyraz felieton.

Sądzę, że przeciętna publiczność nie rozumie istoty felietonu i nie docenia jego wartości. Wedle popularnych wyobrażeń, felietonistą jest człowiek, który potrafi pisać o niczem. (I Makuszyński swoją manjerą niewątpliwie przyczynił się znacznie do takiego stawiania kwestji). Przesąd ten określa raczej stosunek ogółu do poruszanych przez felietonistę zagadnień, niż charakter jego pracy: świadczy mianowicie o tem, że wobec pewnych spraw inne stanowisko zajmuje tłum gapiów, a inne — bystry obserwator. Felietonista wie, że niema wydarzeń drobnych i drugorzędnych, bo wszystkie są ważne — i prawdę tę przemyca nieustannie do świadomości ogółu; felietonista wyznacza zjawiskom odpowiednią rangę, przywraca im sens i godność; felietonista robi uwagi, na marginesie tworzącej się rzeczywistości, poprawia jej treść, wytyka błędy. Jest korektorem wielkiej księgi życia, pomnym na to, że w życiu, jak w książce, jedna, napozór nieznaczna omyłka może odmienić oblicze i duszę całej sprawy.

C. d. n.

——oo——

Poświęcenie sztandaru i Zjazd strzelecki w Tarnopolu.

(Od naszego korespondenta.)

Tarnopol, 11 lipca.

(f) Uroczystość poświęcenia sztandaru **Obw. Związku Strzeleckiego w Tarnopolu** wypadła wspaniale. Około 600 strzelców i delegatów zjechało się dziś z całej Polski. Ludność miasta witała strzelców z wielką radością.

Rano o godz. 7-mej, przy sposobności wprowadzenia z dworca jako gości delegatów **Związku Obrońców Lwowa** z ich sztandarem, z muzyką wojskową złoczowskiego 52 p. p., **kompanja honorową tut. 54 p. strz. kres.** i kilku oddziałów Strzelca, złożony został **na płycie Nieznanego Żołnierza** przez Zarząd Zw. Strz. **wieniec.**

O godz. 9.30 przed kościół parafjalny wyruszyło kilka oddziałów wojska, przybyły oddziały strzeleckie w liczbie około 600 strzelców (oddziały liczące od 60 do 100-tu strzelców wysłały obwody: **lwowski,** podwołoczyski, złoczowski, czortkowski — z innych, jak brzeżański, żółkiewski i t. d. — utworzono odrębną kompanję), **w pełnem umundurowaniu i uzbrojeniu** i każdy ze swoim sztandarem, prócz oddziałów tarnopolskich: nadto jako goście: **oddział „Sokoła"** w mundurach, ze sztandarem i oddziały **Ochotniczej Straży Pożarnej,** tudzież kolejarze. Wniesiono uroczyście nowy sztandar tarnopolski do kościoła, gdzie po nabożeństwie trzymali go do aktu poświęcenia, jako rodzice chrzestni, pp.: wojew. **Zawistowski,** gen. dyw. **Maryański** i prezes hon. Strzelca tarnop. inż. **Pieskacz i plk. Gigiel i panie: Pieskaczowa, Śliwińska, Gigiel i Gottliebowa.**

Po akcie poświęcenia odbył się na placu sportowym akt przybijania gwoździ, który rozpoczęli: **gen. dywiz. Maryański imieniem Marszałka Piłsudskiego i wojew. Zawistowski imieniem Rządu.** Nastąpił podniosły akt zbiorowego zaprzysiężenia członków Zarządu Strzel. i wszystkich oddziałów strzeleckich, poprzedzony okolicznościową przemową **woj. Zawistowskiego, gen.** Maryańskiego i głównego komendanta Strzelca, majora Kierzkowskiego z Warszawy, poczem wszystkie oddziały strzeleckie pod dowództwem **pułk. Baczyńskiego** przedefilowały przed gośćmi i delegatami. —

Po południu odbyły się obrady delegatów obw. strzeleckich okr. lwowskiego pod przewodnictwem komendanta okr. **Szmala.** Referowali: pułk. i red. **Zygmuntowicz** ze Lwowa o rozpoczęć się mającem już 15 b. m. wydawnictwie dziennika „**Głosu Prawdy**" w Warszawie, **jako organu Piłsudczyków,** del. Kapuściński, red. „Strzelca" **Czaki,** mjr. rez. **Kierzkowski,** kom. gł. Zw. Strz. oraz kom. **Szmal.**

W dyskusji brali udział obywatele: dr. Mazurkiewicz, dr. Mantel Jastrzębski, r. Śliwiński, delegaci ze Stryja i Przemyśla.

Uchwalono w poszczególnych obwodach **wprowadzić w życie nową organizację polityczną.**

—xoox—

Propaganda żeglugi morskiej i rzecznej.

Warszawa. (Tel. wł.)

Liga Morska i Rzeczna posiada obecnie **50 oddziałów** w całej Polsce zogniskowanych w pięciu oddziałach okręgowych w Warszawie, Toruniu, Poznaniu, Wilnie i Łodzi (we Lwowie jest tylko oddział).

Z prac okręgowego oddziału warszawskiego zasługuje na wyróżnienie organizacja dwóch kursów: 1) **budowy łodzi i żeglarstwa** i 2) **modelarstwa statków.** Pierwszy ukończyło przeszło 60 osób. Słuchacze **pod fachowem kierownictwem zbudowali 20 łodzi żaglowych** na trzy osoby każda, które z całym kursem odbędą wkrótce wycieczkę po Wiśle do Gdyni. Zakończywszy w ten sposób wyszkolenie żeglarsko-turystyczne, będą u nas instruktorami i popularyzatorami tej gałęzi sportu i przyczynią się do podniesienia produkcji wytwórni łodzi w kraju, zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym. Dotychczasowa propaganda żeglarstwa na najbliższym terenie dała już dobry wynik, który uzmysławia **stosunek liczb łodzi żaglowych na Wiśle pod Warszawa obecnie** (przeszło **100**) i przed **trzema laty (kilka).**

Drugi **kurs modelarstwa statków morskich wojennych,** handlowych i sportowych budzi u młodzieży nietylko zamiłowanie do morza, ale daje jej pewien zasób konkretnych wiadomości z dziedziny budownictwa okrętów, jachtów itd.

W końcu lipca lub na początku sierpnia oddział warszawski Ligi organizuje **wycieczkę turystyczną do Włoch i Francji,** mającą również na celu nawiązanie bliższego kontaktu z Ligami Morskiemi Francji i Włoch.

ZMIANY W LICZBIE BEZROBOTNYCH.

Warszawa. (Tel. wł.).

W okresie czerwca, mianowicie od soboty 29 maja do 26 czerwca 1926 r. na rynku pracy pod względem liczby bezrobotnych zaszła zmiana, polegająca na **zmniejszeniu ogólnej liczby bezrobotnych w przybliżeniu o 13.496 osób.**

Bierny bilans handlowy Włoch.

Rzym, w lipcu.

Bilans handlowy włoski za okres pierwszych pięciu miesięcy roku bieżącego wypadł niepomyślnie, eksport bowiem przedstawia wartość 6.634,850.000 lirów. podczas gdy import wynosi 11,600 750.000 lirów. Deficyt 4,966.400 00 lirów jest o 231 miljonów wyższy od deficytu zeszłorocznego.

Inwalidzi i frontowcy francuscy przeciw Ameryce.

Paryż (Tel. wł.)

Francuski Narodowy Związek inwalidów i uczestników ostatniej wojny, liczący blisko 200.000 członków, uchwalił manifestować w dniu 11-ego lipca przeciw franko-amerykańskiemu układowi finansowemu. Briand wezwał zarząd Związku do zaniechania tej demonstracji, mogącej odbić się ujemnie na stosunkach pomiędzy Paryżem, a Waszyngtonem. Przewódcy jednak nie uznali słuszności tego argumentu i postanowili demonstrować ostro przeciw rujnującemu Francję „Schylokizmowi" Ameryki.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Kurjer literacki.

Konkurs na nowelę. Redakcja miesięcznika **„Naokoło Świata"** w Warszawie rozpisała konkurs na nowelę. Sąd konkursowy rozpatrzył **385 utworów.** Nagrodę w sumie 5 tysięcy zł. przyznano noweli: „Miłość kapitana Paara", której autorem jest **p. Stanisław Marja Saliński, zamieszkały** w Warszawie. Urodził się w r. 1901 **na Korei** i do r. 1922 **przebywał** na Dalekim Wschodzie.

A. Gawot: Sztuka dowodzenia. Przełożył Karol Krzewski mjr. S. G. Warszawa 1926. Cena 3.20 (zł. trzy gr. 20). Literatura nasza z dziedziny psychologji wojskowej została wzbogacona tłumaczeniem dzieła Gawetta p. t.: „Sztuka dowodzenia". Praca dzieli się na dwie części: pierwsza zawiera ogólne rozważania nad istotą i właściwościami dowodzenia na podstawie obserwacyj; w drugiej autor z tych ogólnych danych wyprowadza pojęcia i wnioski co do całokształtu dowodzenia.

Poszczególne ważne i ciekawe kwestje np. oficerowie rezerwy, sztandary, karność wojenna, barbarzyństwo wojny, małżeństwo oficerów i t. p., autor rozwija w przypisach. Książka może przynieść dużą korzyść nie tylko czytelnikowi wojskowemu, lecz i czytelnikowi cywilnemu, badającemu psychologię, wojskową w szczególności. Praca jest napisana językiem żywym i barwnym oraz zilustrowana licznymi przykładami z życia wojskowego. O wartości jej świadczy fakt, że została ona nagrodzona przez Akademię francuską.

Scena i ekran.

Teatr Bogusławskiego w Warszawie postanowił Zarząd Związku artystów scen polskich prowadzić na ryzyke zrzeszenia artystów a Dyrekcję całego przedsięwzięcia, patronowanego przez Związek artystów powierzył artyście panu Adwentowiczowi. Ze strony miasta spodziewa się Związek jedynie świadczeń w formie wypożyczenia kostjumów i dekoracji. Z propozycją taką udała się do magistratu delegacja specjalna.

Z drugiej strony przysłała swą ofertę p. Messal, obowiązując się **płacić czynsz dzierżawny w wysokości 120.000 zł. miesięcznie. Wątpić należy, czy magistrat zechce przemienić teatr Bogusławskiego na budę operetkową.**

—xoox—

Wiadomości z kraju.

× **Obchód Grunwaldzki** urządza 18 b. m. Straż Polska w Krakowie.

× **Redaktor Steed w Warszawie.** B. długoletni naczelny redaktor „Timesa", Wickham Steed, przybył do Warszawy celem poznania stosunków w Polsce. Uchodzi on w Anglji za wytrawnego znawcę stosunków politycznych w Europie.

× **4 miljony podpisów.** W Warszawie wystawiono 111 tomów artystycznie wykonanych z **przeszło 4 miljonami podpisów pod adresem narodu amerykańskiego.**

× **Wycieczkę do Francji i Włoch** organizuje oddział warszawski Ligi morskiej i rzecznej. Wycieczka wyruszy z Gdyni 5 sierpnia na statku **„Pologne"** do Francji, zwiedziwszy Hawr, Paryż, Marsylię, Korsykę, — wróci przez Włochy, Austrję i Czechosłowację. Powrót do Warszawy 31 sierpnia. Informacji udziela sekretarjat Ligi morskiej i rzecznej (plac Napoleona 6 m. 4), Warszawa.

× **Fałszywi bezrobotni.** Komisarz Rządu w Warszawie zarządził sprawdzenie 200 kart rejestracyjnych bezrobotnych. Okazało się, że 72 osób na 200 zarejestrowanych, ma zapewnione środki utrzymania i **pracy nie potrzebuje.**

× **Na ceremonjał obrzezania** syna cudotwórcy żydowskiego, cadyka z Góry Kalwarji, Altera — zjechało onegdaj do Faleniny **kilka tysięcy chasydów** z rozmaitych stron. Do uczty w zbudowanej na ten cel szopie zasiadło **kilka tysięcy gości.** Z powodu braku pomieszczeń goście nocowali pod gołem niebem.

× **Wystawa przemysłowo-sportowa** otwarta zostanie 21 sierpnia b. r. **w Warszawie.**

× **Ucieczka skazanego szpiega.** Inspektor szkolny Dudek skazany został przez sąd w Katowicach za antypolską działalność w „Volksbundzie". Za kaucją 5.000 zł. wypuszczony został na wolną stopę. Po uwolnieniu go z więzienia, Dudek przedostał się przez granicę i uciekł do Niemiec.

× **Kierownictwo naczelne państwowej szkoły hygjeny w Warszawie** obejmuje dotychczasowy dyrektor polskiego komitetu pomocy dzieciom, b. minister dr. Witold **Chodźko,** który opuścił stanowisko dyrektora Polskiego Komitetu Pom. Dzieciom — pozostaje jednak stałym konsulentem tej instytucji. Dyrektorem P. Komitetu Pom. Dzieciom został p. Stanisław **Horwatt,** działacz społeczny z Ukrainy.

× **Nowe telefoniczne centrale międzymiastowe.** Do Lublina przybyła komisja rządowa składająca się z inspektora Głównej Dyrekcji Poczt i Telegrafów, inż. **Żółtowskiego** i st. ref. Dyrekcji i przyjmowała **nowowybudowaną telefoniczną centralę międzymiastową.** Za dni parę będzie ona oddana do użytku publiczności.

Taka sama telefoniczna centrala międzymiastowa będzie wykończona w **Krakowie** i otwarta za 3 tygodnie.

× **Piec kaflowy, opalany gazem.** Profesor politechniki warszawskiej **Kropiwnicki,** opracował projekt pieca kaflowego, opalanego gazem. — Piec taki zmontowany został w gazowni warszawskiej, gdzie odbywają się próby udoskonalanego ogrzewania mieszkań.

Ze świata.

+ **Żona Petlury procesuje Szwarcbarda.** Z Paryża donoszą, że wdowa po Petlurze, wniosła skargę cywilną o odszkodowanie przeciw mordercy swego męża, Szwarcbardowi.

+ **Obfite śniegi spadły we Włoszech,** a to w dolinie Formazza. W górach spadł śnieg na wysokość od 50 cent. do **2 metrów.** W okolicach Piacenzy spadły grady. Śniegi spadły także w górnych Włoszech.

+ **Strajki na Litwie Kowieńskiej.** Prasa litewska wykazuje, że na Litwie Kowieńskiej wzmógł się w ostatnich czasach ruch strajkowy w **przedsiębiorstwach przemysłowych.**

—oo—

Czy wojewoda Bniński ustąpi?

Poznań, 13. 7. (AW.) W tutejszych kołach politycznych omawia się nadal sprawę ewent. zmiany na stanowisku wojewody poznańskiego. W kołach NPR. wymienia się jako kandydata posła Ciszaka, za którym oświadczył się podobno również i klub niemiecki. W kołach lewicowych lansowane są nazwiska dra Włodzimierza Seydlitza i dyrektora Zw. Obrony Kresów Zach. Korzeniewskiego. Natomiast koła umiarkowane twierdzą, iż kwestja zmiany przestała być aktualną i że p. woj. Bniński pozostanie na swem stanowisku.

—xoxo—

Pułk. Adam Zaleski zginął śmiercią lotnika.

Warszawa, 13. 7. (AW.) Z Lidy donoszą, że 12 bm. wieczorem planujący na jednoosobowym samolocie pułk. Adam Zaleski, na skutek ostrego wirażu runął wraz z samolotem na ziemię. Samolot rozstrzaskał się na drobne części. Lotnik poniósł śmierć na miejscu. — Pułk Zaleski był pilotem od lat 12 i rozpoczął służbę w armji rosyjskiej. Odznaczał się doskonałą znajomością zawodu.

Pułk. Adam Zaleski, był zastępcą dowódcy 11 p. lotniczego myśliwskiego, stacjonowanego w Lidzie.

—oxox—

Walka z bezrobociem.

Warszawa, 13. 7. (AW.) W Prezydjum Rady Min. odbyła się d. 12 b. m. konferencja pod przewodnictwem premjera, w której wzięli udział Min. Skarbu, Przemysłu i Handlu. Robót Publ., Pracy, S. Wew., Kolei, Rolnictwa. Przyjęto szereg ważnych postanowień w sprawie zmożenia akcji przeciw bezrobociu w kraju. Poddano również dyskusji sprawę emigracji robotników polskich do Francji. Utrzymała się opinja, że wiadomości alarmujące w sprawie losów naszych robotników pracujących we Francji są nieuzasadnione, 60% bowiem robotników pracuje w kopalniach węgla i żelaza, którym nie grozi kryzys bezrobocia.

—xoox—

Projekt zakupienia francuskiego krążownika.

Warszawa, 13. 7. (AW.) Na Radzie Min. wpłynął wniosek Min. Spr. Woj. o zakupienie we Francji zdeklasowanego krążownika „Dessaix", który posłużyłby do celów szkolnych, w szczególności zaś do szkolenia specjalistów morskich. Warunki kupna okrętu „Dessaix" są bardzo korzystne nietylko ze względu na niską cenę kupna ale też dlatego, że suma kupna może być wpisana na poczet kredytów dla Polski, przewidzianych w konwencji polsko-francuskiej z kwietnia 1919 r. Przypuszczalny więc wniosek o kupienie tego okrętu uzyska zatwierdzenie Rady Min.

Zgon prezesa Żarnowskiego.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 13 lipca.

Wczoraj około godziny 10-tej wieczorem zmarł tu prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa Jan Żarnowski.

Ś. p. Zmarły pochodził z rodziny ziemiańskiej, osiadłej od dawna na Wołyniu. Urodzony w r. 1862. Uniwersytet ukończył w Petersburgu. Następnie wszedł do kontroli państwowej rosyjskiej i przechodził wszystkie szczeble aż do generalnego kontrolera i członka Rady Kontroli włącznie. W r. 1917 porzucił służbę rosyjską i zajął się pracami likwidacyjnemi b. Królestwa Polskiego. W r. 1918 więziony był przez czerezwyczajkę. W następnym roku zwolniony z więzienia bolszewickiego, wraca do kraju i zgłasza się do służby publicznej. Pracuje początkowo w Ministerstwie skarbu, poczem mianowany zostaje prezesem Najwyższej Izby Kontroli Państwa i pozostaje nim aż do śmierci. Silny charakter, energiczny w tępieniu nadużyć, ś. p. Zmarły cieszył się dużem poważaniem wszystkich otaczających go osób.

Aresztowanie niebezpiecznego bandyty we Lwowie

Jeździł po Małopolsce Wsch. i grabił kościoły.

Lwów, 14 lipca.

Od dłuższego czasu większe miasta Małopolski wschodniej niepokojone były przez niebezpiecznego bandytę—włamywacza, który za ośrodek swej „działalności" obrał sobie kościoły.

Niejednokrotnie już policja informowała nas o niesłychanie śmiałych grabieżach drogocennych wotów w kościołach, jednak za złoczyńcą wszelki ślad ginął. Pamiętnem jest włamanie do kościoła w Złoczowie, gdzie włamywacz, czy też włamywacze, po zbezczeszczeniu ołtarza, zrabowali wiele srebra, złota i kościelnej bielizny, a nawet obrazów, poczem zniknęli bez śladu.

Gonitwa za bandytą poczęła nabierać wprost cech farsy.

Ścigano go po całej Małopolsce, ale gdzie go się najmniej spodziewano tam wyrastał.

Wreszcie powinęła mu się noga. — Onegdaj dokonano włamania do kościoła w Brodach. Złodziej jak zwykle, tak i tym razem złupił co się tylko dało. M. in. skradł antyczny wielkiej wartości kielich srebrny.

Śledztwo wdrożył osobiście nadkomisarz Eustachy Topolnicki, komendant powiatowy P. P., znany z energii i szybkiej decyzji. Zdołał on stwierdzić, że bandyta zbiegł w kierunku Lwowa. Sam puścił się więc w pogoń i oto wczoraj popołudniu aresztował go we Lwowie na ulicy. Osadzono go w aresztach przy ul. Jachowicza. Za ewentualnymi wspólnikami czyni się nadal poszukiwania. C ęść zrabowanych przedmiotów odebrano.

Podstawy wyborów do Rad gminnych.

Warszawa, 13. 7. (PAT.) Sejmowa komisja administracyjna rozpatrywała w drugiem czytaniu poselski projekt ustawy wyborczej do gminy wiejskiej.

Artykuł 1 brzmi: „Wybory do rad gminnych odbywają się na podstawie powszechnego, równego, tajnego i bezpośredniego systemu głosowania, oraz stosunkowego rozdziału mandatów".

Odnośnie do sposobu głosowania wyłoniła się propozycja, aby obok głosowania na numer, umożliwić głosowanie na nazwisko. Poruszono sprawę ustosunkowania się do ustaw samorządowych..

Przedstawiciel Min. spraw wewn. w odpowiedzi na interpelację oświadczył, że rząd ustosunkuje się do ustaw później.

Dyskusja zakończyła się przyjęciem za podstawę obrad artykułu pierwszego według projektu poselskiego

—oxox—

Dalsza serja wybuchów w Dover.

Płomienie ogarniają 14 magazynów amunicji

N. Jork, 13. 7. (PAT.) W Dover znowu jeden z budynków fabryki prochu wyleciał w powietrze. Morze płomieni zagraża dalszym 14 magazynom amunicji. Liczby zabitych nie można jeszcze ustalić, ponieważ nie ma dostępu do miejsca katastrofy. Dotychczas pogrzebano 18 zwłok, ofiar katastrofy.

Dover, 13. 7. (PAT.) Dotąd nie udało się ugasić pożaru. Wybuchy pocisków trwają nadal. Słychać je w promieniu 40 km. Na obszarze 100 km. zniszczonych zostało 24 miejscowości. Wiele tysięcy ludzi bez dachu. Szkody rządu obliczają w przybliżeniu na 100 miljonów dolarów. Szkody prywatne na 10 miljonów dolarów.

—xoox—

Przemysł cukierniczy w Polsce.

Lwów, 14 lipca.

W okresie 1909 i 1910 r. w Królestwie Kongresowem egzystowało zaledwie 6 faryk cukierniczych z produkcją roczną wartości około 2,500.000 rubli. W Małopolsce w tym samym czasie egzystowało około 15 zakładów cukierniczych, zatrudniających 700 ludzi, wartość zaś produkcji obliczana była na 4.750.000 koron. W Wielkopolsce nie było ani jednej większej fabryki. Dopiero od r. 1920 rozpoczyna się rozwój przemysłu cukierniczego w Polsce, okres zaś 1923 i 1924 r. jest kulminacyjnym punktem w jego rozwoju. Obecnie istnieje w Polsce 60 fabryk cukierniczych i 14 fabryk przetworów owocowych. Głównemi ośrodkami przemysłu są: Warszawa, posiadająca 25 fabryk; Kraków 8; Poznań 7 i Lwów 7. Są to przeważnie fabryki średnie, zatrudniające od 100 do 200 ludzi i tylko 4 zakłady mogą być zaliczone do szeregu większych, gdyż zatrudniają każdy około 500 ludzi. Zdolność produkcyjna tych 4 zakładów równa się 60.000 kg dziennie. Cały przemysł uruchomiony zaledwie w 30 prc, zatrudnia około 8.000 robotników i przerabia rocznie około 60.000 cetnarów ziarna i masła kakaowego oraz 200.000 cetnarów cukru.

Wartość produkcji fabryk cukierniczych w r. 1925 obliczona przy kursie dolara 5.20 przewyższyła 50.000.000 zł. Na przeszkodzie dalszego rozwoju tej gałęzi przemysłu stoi słabe spożycie wyrobów cukierniczych na rynku wewnętrznym i import z Gdańska, którego fabryki posiłkują się znacznie tańszym cukrem.

Eksport naszych wyrobów cukierniczych dopiero zaczyna się. Stały temu na przeszkodzie formalności stosowane przy otrzymywaniu cukru do wyrobu artykułów eksportowych po cenach rynku światowego oraz przy zwrocie akcyzy od cukru, które dopiero niedawno zostały uregulowane.

WYSTAWA DRUKÓW WARSZAWSKICH I ŚWIĘTO KSIĄŻKI POLSKIEJ.

Warszawa, (Tel. wł.). Zjazd bibljofilów polskich odbędzie się w Warszawie 31 października oraz 1 i 2 listopada b. r. Pierwszorzędne siły naukowo - fachowe zgłosiły już liczne referaty. Podczas zjazdu otwarta będzie wystawa retrospektywna druków warszawskich i projektuje się urządzenie dnia święta książki polskiej na całem terytorjum Polski.

—oo—

WŚCIEKLIZNA W ROSJI.

Moskwa, w lipcu.

„Narkomziem" publikuje zastraszającą statystykę wypadków wścieklizny, która przybiera charakter epidemji. W Rosji w ciągu jednego roku 28.000 ludzi uległo tej strasznej chorobie, na Ukrainie zaś ilość ich dochodzi do fantastycznej cyfry 300.000 osób. Instytuty Pasteurowskie są przepełnione, daje się odczuwać brak szczepionki. Ilość ukąszonych w Moskwie wynosi 10 tysięcy, w Petersburgu 3.000 osób.

—oo—

PRZENIESIENIE SZKOŁY PODCHORĄŻYCH DO OSTOWIA.

Warszawa, 13. 7. (AW.) Wczoraj Szkoła Podchorążych otrzymała wiadomość, że ma się przygotować w najbliższych 6 tygodniach do opuszczenia Warszawy, gdyż zostanie umieszczona na stałe już z końcem lata r. b. w Ostrowie-Komarowie.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

= Marszałek Piłsudski wyjeżdża w tych dniach do Druskiennik na 3-tygodniowy wypoczynek.

= Pożyczka szwedzka dla Grecji. Gen. Pangalos zawarł ze szwedzkiem konsorcjum umowę w sprawie pożyczki jednego miljona funtów, gwarantowanej monopolem zapałczanym.

Różne.

— Na wyścigach międzynarodowych w Berlinie, które odbyły się 11 b. m., zanotowano 4 nieszczęśliwe wypadki. Zabite zostały 4 osoby, a ciężkie rany odniosło 6 osób.

—oo—

KRONIKA.

LIPIEC **14** ŚRODA

Dziś: rzym.-kat. Bonawentury, gr.-katol. Julij. K. i Dam.

Jutro: rzym.-kat. Rozes. Apost. gr.-kat. Pot. Kyz. B.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa 14 Uroczyste przedstawienie z okazji Narodowego Święta Francuskiego „Madam Sans Gene" ostatni pożegnalny gościnny występ Marji Przybyłko-Potockiej.

Czwartek 15 bm. Uroczyste przedstawienie dla uczczenia 50-tej rocznicy śmierci Aleksandra hr. Fredry „Ciotunia" „Dwie blizny" (premjera).

Piątek dnia 16 bm. komedja Fredry „Dwie blizny" i „Ciotunia".

TEATR NOWOŚCI.

Sroda, 14 bm. ostatni występ teatru iluzjonistycznego Uferini'ego.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Sroda 14 bm o 7-mej „Przechodzeń" kom. w 3 aktach Katerwy występ Osterwy i całego zespołu „Reduty". Początek wyjątkowo o 7 wieczorem.

Sroda o 9.15 „Książę Niezłomny" na Placu Dominikańskim.

Czwartek 15 bm. „Przechodzeń" kom. w 3 aktach Katerwy. Występ Osterwy i całego zespołu „Reduty". Początek o godz. 7-ej wieczorem.

Czwartek 15 bm. o godz. 9.15. „Książe Niezłomny" na placu Dominikańskim".

Piątek o 7.30 „Przechodzeń". Ostatnie pożegnalne przedstawienie „Reduty".

Sobota o 7.30. Występ J. Hryniewieckiej kierowniczki plastyki w „Reducie" i W. Hendrichówny artystki opery Dyr. Adama Ludwiga.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: Droga do grzechu.
Chimera: „Złote Łoże".
Palace: „Siostrzyczka z Paryża".

—oo—

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta WYSTAWA FOTOGRAFJI ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka **Mikolascha.**

—oo—

— **Teatr Wielki** daje dziś uroczyste przedstawienie ku uczczeniu **Narodowego Święta Francji.** Wystawiona będzie poraz ostatni komedja Wiktoryna Sardou: **„Madame Sans Gene"**, w której wystąpi po raz ostatni Marja Przybyłko-Potocka. Przedstawienie poprzedzi odegranie narodowych hymnów francuskiego i polskiego.

— **Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 150-tej rocznicy zgonu Aleksandra hr. Fredry** odbędzie się w dniu jutrzejszym na scenie T. Wielkiego. Odegrane będą dwie wspaniałe komedje Fredry: **„Dwie blizny i Ciotunia"**. w świetnem reżyserskiem opracowaniu p. Sosnowskiego, z udziałem doborowego zespołu.

— **„Bitwa pod Waterloo"** senzacyjna nowość, arcywesoła farsa Lengyel'a, będzie najbliższą premjerą repertuaru komedjowego i ukaże się po raz pierwszy na scenie T. Wielkiego w sobotę, dnia 17 bm. pod reżyserją p. Dobrzańskiego.

— **Qui pro Quo**, głośny artystyczno-literacki teatr z Warszawy rozpocznie szereg gościnnych występów na scenie T. Nowości w sobotę dn. 17 bm. Na pierwszy program ukaże się wspaniała rewja aktualno-polityczna w 14 obrazach, pt. „Rączka w rączkę" pióra J. Tuwima i M. Hemara, z udziałem całego zespołu świetnych artystów baletu. Conferencier'em będzie p. Jarosy, który w swoim czasie odniósł nadzwyczajny sukces w słynnym teatrze „Niebieski Ptak".

— **Alfredo Uferini** ze swym znakomitym zespołem kończy w dniu dzisiejszym swe przedstawienia.

— **Dwa przedstawienia „Księcia Niezłomnego".** Dziś tj. w środę i jutro we czwartek o godz. 9.15 odbędą się na pl. Dominikańskim w wykonaniu zespołu „Reduty" z Osterwą na czele, dwa wieczory wypełnione wielką poezją „Księcia Niezłomnego". Koniec przedstawienia o godz. 11.15. Dyrekcja tramwajów miejskich, zatrzyma wozy tramwajowe na Wałach Hetmańskich.

— **Dziś Premjera komedji w 3 aktach Bohdana Katerwy „Przechodzień".** Jest to czarująca rola dyr. Osterwy. Uprasza się publiczność o punktualność, gdyż przedstawienie zacznie się wyjątkowo o godzinie 7-ej wieczorem.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia,** że we środę 14 **bm.** odbędzie się wycieczka do młyna parowego Akselbrad, ul. Żółkiewska 88. Punkt zborny przed bramą młyna o **godz.** 16-tej.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

— **Inspektor P. P. Sonnenberg** delegat Polski na międzynarodową wystawę policyjną w **Berlinie** bawił wczoraj we Lwowie i odbył szereg konferencji z przedstawicielami sfer rządzących we Lwowie. Insp. Sonnenberg zabiera ze sobą ze Lwowa bardzo liczny i ciekawy zbiór narzędzi zbrodni. Najsilniej reprezentowane jest fałszerstwo pieniędzy.

— **Komendant Okręgowej Policji** we Lwowie inspektor Walerjan **Wiczyński** powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

— **Zarząd Kasy Chorych m. Lwowa** podaje do publicznej wiadomości, że z dn. 12 bm. w poniedziałki żadnych wypłat ani nawet zasiłków nie przeprowadza ze względów technicznych.

— **Baczność Legjoniści!** Zebranie informacyjne Związku Legjonistów Polskich we Lwowie odbędzie się dnia 18 lipca br o godz. 10 przedpoł. w lokalu własnym przy ul. Piekarskiej l. 53. Na porządku obrad sprawy związane z dwunastoletnią rocznicą Czynu Zbrojnego Legjonów Polskich Marszałka Piłsudskiego i sprawa dorocznego Walnego Zjazdu Legjonistów w dniu 6, 7 i 8-mego sierpnia br. w Kielcach oraz bieżące ważne sprawy organizacyjne. Najliczniejsza obecność członków Związku pod przymusem organizacyjnym konieczna.

—oo—

Nowe ceny maksymalne.

Lwów, 14 lipca.

Magistrat m. Lwowa ustalił nowe ceny maksymalne na mąkę i pieczywo z mocą obowiązującą od dnia 14 b. m.

Mąka: za 1 kg. mąki pszennej najładniejszej o przemiale 40% i poniżej tego procentu u hurtownika 80 gr., w sprzedaży detalicznej 88 gr.; za 1 kg. mąki pszennej 50% w sprzedaży hurtowej 66 gr., w sprzedaży detalicznej 74 gr.; za 1 kg. mąki żytniej 60% u hurtownika 47 gr.

Pieczywo: za 1 kg. chleba z mąki żytniej ciemnej w piekarni z dostawą do sklepu 30 gr., w sklepie lub na straganie 32 gr.; za 1 kg. chleba z mąki żytniej 60% w piekarni z dostawą do sklepu 47 gr., w sklepie lub nas traganie 50 gr.; za 1 bułkę o wadze 4 dkg. z mąki pszennej 50% w piekarni z dostawą do sklepu 4 gr. w sklepie lub na straganie 4½ gr.

—oo—

Szczepienie szkarlatyny.

Lwów, 14 lipca.

W sprawie szczepienia szkarlatyny we Lwowie odbyło się onegdaj posiedzenie w Fizykacie miejskim przy współudziale delegata Ministerstwa Zdrowia p. dra **Hirszfelda,** dyrektora Państwowego Zakładu Higjeny w Warszawie. Po szczegółowej dyskusji, w której wzięli udział prof. dr. **Groer**, prof. dr. **Gąsiorowski**, prym. dr. **Lipiński**, fizyk dr. **Legeżyński**, dyr. dr. **Meisels** i inni, zaakceptowano plan wykonania szczepienia ochronnego od szkarlatyny w całem mieście. Szczepić będą wyłącznie szczepionką państwową warszawską (szczepionki obcych państw np. z Niemiec nie działają skutecznie u naszych dzieci) lekarze miejscy, którzy odbyli **specjalny kurs szczepienia.** Prócz lekarzy miejskich szczepi państwową szczepionką w ambulatorjum szpitala żydowskiego dyr. dr. Meisels i miejski barak epidemiczny w ul. Janowskiej 130. Szczepionki warszawskiej **nie** sprzedaje się w aptekach.

NEKROLOGJA.

— Dyrekcja Poczt i Telegrafów oznajmia, iż w urzędzie pocztowym **Zimna Woda** pow. Lwów, zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną, a w urzędzie pocztowo-telegraficznym **Spas** pow. **Stary Sambor** służbę telefoniczną w ograniczonych godzinach dziennych.

— **Burza z gradem** nawiedziła powiat liski. W gminie Szaszyn **grad wielkości włoskiego orzecha zniszczył plony na przestrzeni 348 morgów pola.**

— **Osobliwe szczęście.** Na linji kolejowej między Ustrzykami i Chyrowem wskutek własnej nieostrożności **wypadła z pociągu** będącego w pełnym biegu Marja **Wiszówna**, **nauczycielka z Orelec** pow. Lisko. — Pociąg natychmiast zatrzymano i pół przytomną ze strachu nauczycielkę wniesiono do jednego z wagonów, gdzie poddano ją natychmiastowemu badaniu lekarskiemu. Lekarz dr. **Lenartowicz** stwierdził, iż Wiszówna nie odniosła żadnych uszkodzeń.

— **Bestjalstwo.** Onegdaj w Ustrzykach dolnych pow. Lisko zmarła wśród tajemniczych okoliczności Marja **Korzeniowska** lat 30, będąca w stanie brzemiennym. Sekcja zwłok wykazała iż śmierć nastąpiła **wskutek uderzenia w brzuch,** zadanego przez własnego **męża** Mikołaja. Bestjalskiego małżonka aresztowano.

—oo—

Auto na usługach lwowskich złodzieji

Lwowscy „specjaliści" pracują po amerykańsku szybko i dokładnie.

Lwów, 14 lipca.

Informują nas w policji, że lwowscy złodzieje powrócili już z „urlopów" i po okresie błogiego lenistwa — ze zdwojoną energją wzięli się do pracy. Dowodem tego są **liczne włamania na wielką skalę,** dokonywane z taką precyzyjną dokładnością, że nawet najbieglejsi wywiadowcy P. P. są bezsilni w tropieniu „wypoczętych specjalistów". Jednocześnie zdołano stwierdzić, że złodzieje, bawiąc na wakacjach w eleganckich środowiskach **zdrojowisk zagranicznych** — przeszli **fachowy kurs międzynarodowy,** skutkiem czego nabrali ogromnej rutyny w wykonywaniu „trudnej pracy".

Po powrocie do Lwowa, nie chcąc **pozostać w tyle** za kolegami z zagranicy, **zakupili auto,** którem uwożą łup.

I tak wczorajszej nocy wspomniana spółka złodziejska dokonała dwu śmiałych włamań na ogólną sumę **11 tysięcy zł.** — Włamanie do Zacharjasza **Szrage** (Owocowa 8) — przyniosło w gotówce 2.080 zł. i złoty zegarek „Omega", wartości 400 zł., zaś włamanie do kupca Józefa **Kuzilka** (Obozowa 6) przyniosło ogromną ilość wykwintnej **garderoby** i srebra, wartości 8.500 zł.

W obu wypadkach złodzieje posługiwali się autem.

*

Kierownik restauracji w ogrodzie Kościuszki, Michał **Lesiów**, doniósł policji, że służąca Anna Oszlak skradła wielką ilość srebra stołowego oraz bielizny i zbiegła.

—oo—

Co się stało w mieście?

— **Teściowa poniosła śmierć wskutek „nieostrożności" zięcia.** We wsi Siemianówka, pow. Lwów, 78-letnia Marja Spet, wskutek nieostrożności zięcia swego, **Józefa Kozodoja**, spadła z wozu, naładowanego sianem i **poniosła śmierć** na miejscu. Ponieważ „nieostrożność" ta wydała się policji podejrzaną, Kozodoja **aresztowano.**

— **Do szpitala przywieziono:** Michała Hajeruma z Roznoszyniec, powiat **Zbaraż**, którego koń w czasie zaprzęgania kopnął w twarz; Włodzimierza Aschenberga (Murarska 48), który wskutek nieostrożnego obchodzenia się z flobertem, **zranił się dotkliwie w pierś;** Elżbietę Rucka, lat 17 (Dekerta 2), którą **własny ojciec zbił do nieprzytomności;** N. N., żołnierza 14 p. ułanów, który wskutek upadku z woza, **złamał nogę.** —

— **Znaczna zguba.** Mojżesz Gottlieb (Sadownicka 18) na Drodze Wuleckiej **zgubił** kopertę, zawierającą **104 złotych, 11 dolarów** oraz **6 akcji** Banku Gospodarstwa Kraj.

—::—

— **Gradobicie w pow. lwowskim.** W powiecie lwowskim, w gminach: **Falkenstein**, **Jastrzębków** i **Sroki** — **zniszczył grad** plony na przestrzeni **430 morgów pola.**

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa (480). Godz. 19. „Jeszcze o lampie katodowej", odczyt p. Stempowskiego. — Godz. 20.30. Wieczór operowy. —

Berlin (504). Godz. 20.30. Najnowsze utwory na organy.

Praga (368). Godz. 20.02. Wieczór rozmaitości.

Rzym (425). Godz. 21.10. Wyjątki z operetki: „Cnotliwa Zuzanna" Gilberta.

Tuluza (430). Godz. 21.30. Zdarzenie 14 lipca. Przeniesienie z ludowej zabawy tanecznej na jednym z placów Tuluzy.

Wiedeń (531). Godz. 20. „Piękna młynarka". Cykl pieśni Müllera, muzyka Schuberta.

99 procent niepowodzeń amatorów w budowie aparatów polega na nieodpowiednim materjale i częściach składowych, użytych do radjoaparatu. Kupuj stale części składowe w firmie Radio - Kinofot, — Lwów, ul. Trzeciego Maja 11 A, — a zapewnisz sobie doskonałe rezultaty.

RADJO LATARNIA MORSKA.

Kwestja zastosowania nadbrzeżnych latarni radjowych była dotąd jeszcze kwestją przyszłości. Latarnie takie miałyby możność, nadając pewne charakterystyczne sygnały, zapomocą fal radjowych, wskazywać kierunek okrętom o wiele lepiej i pewniej niż dotychczasowe latarnie świetlne.

Ostatnio Marconi rozwiązał ostatecznie to zagadnienie. Skonstruował on **cylinder paraboliczny**, utkany z anten, który wysyła z siebie **snop krótkich 6 metrowych fal radjowych.** W najbliższym czasie powstaną już takie latarnie z zastosowaniem wynalazku Marconiego i wysyłane stamtąd snopy fal z umówionymi sygnałami kierować będą statkami tak, jak dotychczas robią to promienie świetlne. O tyle jednak pewniej, że działać będą zarówno w dzień jak i wnocy, zarówno podczas pogody, jak i podczas mgły i **burzy.**

Kurjer ekonomiczny.

RYNEK NACZYŃ EMALJOWANYCH.

Na rynku naczyń emaljowanych panuje w chwili obecnej **ruch mały.** Transakcje zagraniczne ustały prawie zupełnie. **Największymi dostawcami** na rynku warszawskim są **fabryki Wulkan, Silesia i Olkusz.** Sprzedają one teraz z rabatem sięgającym 40 prc. Warunki sprzedaży: 20 prc gotówką, reszta w trzy miesięcznych wekslach.

O EKSPORT „BACONÓW“.

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych wysyła **komisję do zbadania kilkunastu naszych fabryk preparatów mięsnych** t. zw. „baconów“. Chodzi o ulepszenie warunków technicznych i sanitarnych w tych fabrykach **celem wzmożenia eksportu tych preparatów do Anglji.** W komisji wezmą udział przedstawiciele departamentu sanitarnego i hodowlanego.

RYNEK ŻELAZA I METALI.

Od dnia 15 bm. ma być podniesiona cena wszystkich gatunków żelaza o 10—15%. Hurtownicy otrzymują od fabryk 1½—4% rabatu. Ruch jest ożywiony, kupuje zwłaszcza prowincja, szczególnie Kresy. W dziale narzędzi rolniczych i artykułów i narzędzi budowlanych obroty bardzo wielkie. Wielki napływ klijentów z prowincji skłonił hurtowników do poczynienia znacznych zakupów w fabrykach

Huty żelazne eksportowały bardzo poważne partje rur, stali i żelaza sztabowego do Rumunji. Ostatnio musiały one obniżyć ceny, ponieważ **Czesi zaczęli gwałtownie konkurować.** W krótkim czasie mają być nawiązane pertraktacje między przemysłem polskim a czeskim **w sprawie podziału rynków.**

—oo—

ZAPAŁKI POTANIAŁY.

Warszawa, (Tel. wł.)

Spółka akc. dla eksploatacji monopolu zapałczanego obniżyła skutkiem interwencji minist. skarbu cenę sprzedaży skrzyni zapałek z 310 na 290 zł. Zniżkę tę przyjęło minist. skarbu jako tymczasową i niewystarczającą i zażądało od Sp. akc. dla eksploatacji monopolu zapałczanego przedłużenia kalkulacji kosztów produkcji.

—oo—

GIEŁDA LWOWSKA.

Targ akcyjny pod znakiem zwyżki Duży popyt na Chodorów, który uzyskał kurs 74.— (wczoraj 68.—). Oikos zyskał 15 gr., Siersza i Tespy po 10 gr. na sztuce. Zainteresowanie silniejsze. Towaru nadal mało.

Z akcji bankowych: w płaceniu Bk. Przemysłowy 0.11.— do transakcji nie doszło. Tendencja zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

Kotowane: Chodorów 73.00, 74.00; Chybie 4.65, 4.70, 4.75; Górka 9.00; Gazolina 2.30, 2.35; Oikos 1.50; Siersza g. 2.60; Tesp 14.60.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna. Obrót ożywiony.

Dolar ameryk. 9.30 do 9.32; dol. kanad. 9.20 do 9.22; kor. czesk. 0.27 do 0.28; frank franc. 0.26 do 0.27; frank szwajcar. 1.70 do 1.74; funty szterl. 43.00 do 44.00.

Złoto: 20 kor. 36.50 do 37.00; 20 frank. 35.50 do 34.50; 20 mark. 42.00 do 43.00; 10 rubli 46.00 do 47.00.

Srebro: kor. austr. 0.73 do 0.75; 5 kor. 3.90 do 4.00; floreny 1.90 do 2.00; ruble 3.00 do 3.20; kopiejki za rubel 1.50 do 1.60.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Przy bardzo obfitej podaży zbóż chlebowych, zupełny brak popytu, do transakcji nie doszło. Ceny silnie zniżkują. Zainteresowanie dla jęczmienia i owsa, przy odpowiedniej podaży, po cenach niższych od ostatnich notowań. Tendencja nadal zniżkowa. Usposobienie bardzo słabe.

Pszenica krajowa biała 34.50 do 35.50 zł. Pszenica krajowa czerwona 37.50 do 38.50. Żyto małopolskie 22.25 do 23.25. Jęczmień małopolski przemiałowy 26.00. Owies małopolski 28.00 do 29.00. Owies dworski o wadze 44/45 30.00. — Ceny szacunkowe,

Fałszywe zeznania podatkowe.

Warszawa. (Tel. wł.). W r. 1925 przeprowadzono **44.873 rewizji ksiąg handlowych** i ustalono w **10.664 wypadkach różnice między zeznanym a faktycznym dochodem lub obrotem.** Wysokość ustalonych różnic przy zeznaniu w dokonanych obrotach **wynosiła 404 miljony zł., a** przy dochodach 83 i pół miljona zł. Skutkiem tych różnic **Skarb Państwa otrzymałby o 9 miljonów zł. mniej podatku obrotowego i o 18 miljonów zł. mniej podatku dochodowego.** Wytoczonych zostało 1140 spraw karnych.

KURJER SPORTOWY.

Wycieczka Lwowskiego Tow. Kolarzy w niedzielę 11 lipca odbyła się do Dobrostan. Wyjechano pod wodzą p. Oleksowa o godz 6 rano z pl. św. Ducha w liczbie **16 osób** w tem 3 panie. Przy sprzyjającej pogodzie, przybyli do źródeł naszych wodociągów. Po odpoczynku etapem zawadzili o kaplicę w Janowie. Powrócono do Lwowa o godz. 20.

Wiedeń, 12. 7. Ostatni występ reprezentacji robotniczej Polski w spotkaniu z Niemcami zakończył się **sromotną klęską Polski** w stosunku 13:0 (6:0).

Wiedeń. Zawody międzynarodowe **między Rosją sowiecką a Austrją** odbędą się dnia 18 b. m.

Finał o mistrzowo W. Z. O. P. N. między Warszawianką a Polonią rozegrany zostanie w dniu 15 b. m. Zawody prowadzi dr. Lustgarten lub Seidner z Krakowa.

ECHA ZAWODÓW POLSKA-ESTONJA.

Ostatnie zawody powyższych reprezentacyj przyniosły Polskiemu Związkowi Piłki Nożnej **deficyt** w kwocie **zł. 5.000**, spowodowany małą frekwencją publiczności. — W związku z tem ostatnim niepowodzeniem kasowem P. Z. P. N. nosi się podobno z zamiarem odwołania **międzypańsiwowych zawodów z Finlandją w dniu 8 sierpnia w Poznaniu, oraz z Turcją w Łodzi w dn. 12 września.**

WYŚCIG KOLARSKI KRAKÓW-ZAKOPANE.

Drugi z rzędu wyścig górski, urządzony przez Makkabi krakowską, obesłany został dość licznie. — Zgłoszonych było 42 zawodników, startowało 27, bieg ukończyło 16. — 1) Piotrowicz (Cracovia) w czasie **4.58.35**; 2) Chyłko (Crac.) 5.06.46; **3) Czech Władysław (Cr.) 5.15.4; 4) Barzycki (K. C. M.) 5.16.41; 5) Kisiel (Hasmonea, Lwów) 5.26.31,** przyszedł do **mety w bardzo dobrym** stanie.

Wyniki zawodów są b. dobre, jeżeli się zważy **fatalny** stan rozmokniętych dróg oraz deszcz. Chyłko prowadził cały czas jako pierwszy, osłabł dopiero w Poroninie, skutkiem forsownego wzięcia Obidowej. Ignatowicz, **po pęknięciu** gumy, wycofał się **z biegu. Organizacja** zawodów spoczywała w rękach p. Choczners. **Zawodnicy** otrzymali wiele nagród, jak: puhar, przybory sportowe i złote, artystycznie wykonane żetony.

Rozdanie nagród nastąpiło u Trzaski, —

SUBSYDJA DLA SPORTU.

Ministerstwo oświecenia i wyznań religijnych udzieliło **20.000 zł. na wybudowanie w Warszawie basenu pływackiego,** zaś ministerstwo spraw zagr. — 2.500 zł. na pokrycie połowy deficytu z meczu Estonja — Polska.

ZWYCIĘSTWO DRUŻYNY POLSKIEJ W PRADZE.

Onegdaj zostały rozegrane zawody lekkoatletyczne **pomiędzy armjami: czechosłowacką i polską. — W rzucie oburącz kulą — wszystkie trzy miejsca zajęli Polacy:** Urbaniak 22.25 m., Baran i Wacak. W biegu na 3.000 m. pierwszy Paul (Czechosłowacja) 9,36,2, **drugi Szelestowski 9,38,2. trzeci Małyczko.** Bieg na 100 m. Wykcupil 11,2 sek. **Dobrowolski** 11,5. Rzut granatem: Urbaniak 71,2, Wasiak 69,83. Kolias 64,58. Skok w dal: Dobrowolski 6,23, Wykoupil 6,21, Wasiak 6,13. Sztafeta 4×100: pierwsza Czechosłowacja 45.5 sek., **druga Polska 35,8 sek.** Walka na bagnety: Czechosłowacja 5 zwycięstw, Polska 3 zwycięstwa. **Ogólny wynik 38 punktów dla Polski,** 32 dla Czechosłowacji. — Czechosłowacja zdobyła w szpadzie 5 zwycięstw, **Polska 4 zwycięstwa.** W ogólnej klasyfikacji trzecie miejsce zajął Zagacki (Polska).

ZAWODY PŁYWACKIE WE LWOWIE.

Dnia 11 b. m. odbyły się zawody pływackie, urządzone staraniem I L. K. S. Czarni. Wyniki zawodów:

50 m. styl dowolny. Start. 4. — 1) **Hora** (AZS) 37,2 sek. 2) Ihnatowicz (AZS) 3 metry w tyle, 3) Murzykowski (Czarni).

100 m. styl klasyczny. Start. 5. — 1) Nowicki (Lechja) 1,49 min. 2) Witter (Pogoń). 3) Kirchner Juljusz (AZS).

200 m. na wznak. Start. 1. — Kirchner Feliks (AZS) 3,50,2 min.

PIŁKA WODNA.

Zawody o mistrzostwo Lwowa. Hasmonea - Czarni 1:0 (1:0). Sędzia p. Hora.

Pogoń - Lechja 5:0 (3:0). Sędzia p. Strzelecki.

ZAWODY WOJSKOWE W PRADZE.

W dniu 8 b. m. odbył się mecz zespołów wojskowych: Czechosłowacja - Polska, w szermierce, walce na bagnety i lekkiej atletyce.

Walka na bagnety dała wynik **7:3 na korzyść Czechów.**

Szermierka odbywała się w 3-ch broniach, przyczem w szablach i florecie zwycięzyli Czesi 9:1 i 7:3, — zaś w szpadach wynik był remisowy 5:5. Jednostkowo w szablach wygrał Hadicek (Czech), w atletyce zwycięzyli Polacy 35:25. Wyniki będą podane później.

Na zakończenie odbyło się przyjęcie u posła Lasockiego.

Drużyna polska wyjechała w czwartek wieczorem.

WYNIKI TURNIEJU ZAPAŚNICZEGO O MISTRZOSTWO OKRĘGU LWOW. NA R. 1926.

Czterodniowe walki zapaśnicze o mistrzostwo okręgu lwowskiego na r. 1926 przyniosły następujące wyniki ostateczne: **waga lekka** (do 62 kg.). 1) Pelech Józef, 2) Kośmin Michał, 3) Prokop; **waga średnia** (do 72 kg.). 1) Klim Jan, 2) Przybylski Kazimierz, 3) Bromirski; **waga półciężka** (do 82 kg.): 1) **Pelech Emil,** 2) Bejczi Alfred , 3) Starck Wilhelm; **waga ciężka** (ponad 82 kg.): 1) **Kuczník** Marjan. 2) Szulc Edward, 3) Kwiatek.

Zdobywcy pierwszych miejsc otrzymali **złocone krzyże,** drugich — srebrne żetony. Organizacja bez zarzutu, materjał zawodniczy pierwszorzędny. Zwycięscy turnieju, urządzonego na polecenie Polskiego Związku Atletycznego, wezmą udział w sierpniowych zawodach o mistrzostwo Polski.

Z uwagi na czysto związkowy charakter tych i przyszłych zawodów, od udziału w nich wyłączeni są zawodnicy niestowarzyszeni, — wzgl. należący do organizacji niezwiązkowych. A takich we Lwowie i to bardzo wybitnych, — jest sporo. W interesie tedy sportu lwowskiego i należytej obrony jego barw na zewnątrz leży **przystąpienie wszystkich amatorów ciężkiej atletyki do klubów związkowych,** względnie akces klubów niezwiązkowych do Związku państwowego.

MIEJSKI TEATR WIEL

Początek przedstawień o godz. 7·30

Środa 14 lipca 1926.

Przedstawienie ku uczczeniu Narodowego Święta Francji.

Gośc. występ Marji Przybyłko-Potockiej

Madame Sans Gene

Komedja w 4-ch aktach Wiktoryna Sardou

Osoby 1-go aktu:

Katarzyna Hübscher, właścicielka pralni		Marja Przybyłko-Potocka
Toinon	praczki	Szczęsna
Julia	praczki	Cehakówna
La Rousotte	praczki	Bielecka
Fouché		Dobrzański
Hrabia Neuperg		Stępowski
Lefebre, sierżant		Rasiński
Vaubotrin	gwardziści	Bielecki
Rusotte	gwardziści	Przystawski
Joliceur	gwardziści	Leszczyc
Mathiéu		Grzębska
Vinaigre, dobosz		Surzyński
Aptekarz		Lewicki
Sąsiad		Czaszka
Sąsiadka		Rybicka

Rzecz dzieje się w Paryżu 10 stycznia 1792 r.

Osoby aktu 2-go, 3-go i 4-go:

Napoleon I.		Okornicki
Karolina	jego siostry	Rasińska
Eliza	jego siostry	Skrzydłowska
Marszałek Lefebre, książę Gdańska		Rasiński
Katarz., jego żona		M. Przybyłko-Potocka
Fouché, książe Otranto		Dobrzański
Savary, książe Rovigo		Lochman
Księżna Savary		Hakowska
Hrabia Neuperg		Stępowski
Junot		Leszczyc

Reżyser: **Kazimierz Okornicki.**

—oo—

TEATR NOWOŚCI

Początek o godz. 8

Środa 14 ostatni występ teatru iluzjonistycznego Uferini'ego.

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1

GOSPOSIE!

rozpoczął się sezon smażenia konfitur

Sklep Boimów 1.

posiada na składzie oprócz wszystkich gatunków cukru — specjalny zapas głów cukrowych od 2·50 kgr. wagi w górę.

Na żądanie telefoniczne Nr. 48-31 dostarczemy do domów.

Cukier Cukier Cukier Cukier Cukier Cukier Cukier Cukier Cukier Cukier Cukier Cukier Cukier

Boimów 1 Boimów 1 Boimów 1 Boimów 1 Boimów 1 Boimów 1 Boimów 1 Boimów 1 Boimów 1 Boimów 1 Boimów 1 Boimów 1 Boimów 1

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1 2178

WSZECHŚWIATOWO ZNANY krem CAZIMI METAMORPHOSA



1840

Nauka i wychowanie.

MATEMATYKI, fizyki, geometrji wykreślnej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczą profesorowie gimn. Egzamina, poprawki. Lekcje we Lwowie lub w Zimnej Wodzie. Zgł.: Batorego 34. IV (czwarte) piętro od 2 - 4.

Posady i prace.

SZOFER przyjmie posadę na skromnych warunkach zgłoszenia do Adm. „Kurjera" pod „Zaraz". 2307

Kupno i sprzedaż.

ŚWIETNE opaski biodrowe od 11 zł. biustonosze od 3 zł. „Małgorzata" Batorego 34 II p. 2291

MORELE (Abricosy) I-a wyborowe, wielkie codzień świeżo rwane wysyła w 5-kilogramowych koszykach franco za zaliczką 18 zł. L. Prinz, Zaleszczyki. 2293

MORELE (Abricosy) 1-a sorta wyborowe wielkie wysyła w 5-kilowych koszykach franco za zaliczką zł. 17. A. Wenkert exp. owoców Zaleszczyki. 2249

FORTEPIAN. Bezpłatnie prześlę przejrzeć, sztukę wyuczania. Chrzanowski Zimorowicza 6. 2305

MORELE ZALESZCZYCKIE najlepszego gatunku wysyła w 5-kilogramowych koszykach franco za zaliczką po 17 zł. Wigdor Nussbrauch Zaleszczyki. 2265

FORTEPIANY Pianina KUPUJE GOTÓWKĄ Kaim Kopernika 16. 2315

Różne.

ZAKŁAD rytowniczy Eugenjusz Marjan Unger. Pracownia pieczęci kauczuk i metal. odznak zwykłych i emaljowanych, medali, tablic, żetonów. Skład numeratorów, szablonów i farb do pieczęci Lwów, Chorążczyzna 7 2228

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw." pod „Szybkość". 1334-5

FRANCISZEK BIGOŚ z Panasówki powiat Skałat rocznik 1902 unieważnia skradzioną kartę zwolnienia. 2316

Korespondencja prywatna.

LIZA! Mój przyjazd sobota niemożliwy — dopiero po 25 bm. Dam znać. P. H. nieobecny, wraca czwartek. Dziękuję za życzenia Olga.

Mieszkania.

ODNAJMĘ pokój umeblowany ul. Nowy Świat 3. parter. 2317

Popierajcie cele TSL.



bezpowrotnie i bez bólu usuwa

ODCISKI

SKÓRĘ ZGRUBIAŁĄ I BRODAWKI

Fabryki przetworów chemiczno farmaceutycznych - A. Kowalski Warszawa Miodowa 3.

Najtańsze podróże wakacyjne

ORGANIZUJE

„Bibljoteka Groszowa"

Do bieguna Północnego z Amundsenem . . 95 gr.
Przez Syberję z bohaterami Verne'a . . . 95 „

Do Meksyku! Wkrótce wyjdzie tom głośnych opowiadań Blasco Ibaneza.

Do Kanady! Jedna z najbliższych nowości „Bibljoteki" będzie książka znakomitego nowelisty, C. G. Robertsa.

Ostenda, Brügesl wybrzeże morza Śródziemnego są barwnem tłem powieści A. Bennetta „Zabawy miljonera".

Abonujcie „Bibljotekę Groszową". Co tydzień zajmująca książka. Dalekie kraje, barwne opisy, przygody, zdarzenia, obyczaje, w ujęciu najlepszych pisarzy.

Dwutygodnik „n H P" — nowele, humoreski, podróże (H. G. Wells, Roberts, Auburtin, Somerset Maugham).

Tygodniowe dodatki dla młodzieży — bajki, powieści.

Razem — złotych 9·95 kwartalnie!

„BIBLJOTEKA GROSZOWA" Moniuszki 11.

Perlmuttera Ultramaryna

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich.
Odznaczona na wystawach złotymi medalami. 2290

NA RATY! Tanio i solidnie NA RATY!

wykonuje wszelkie prace w zakres budownictwa wchodzące: odnawiania, rekonstrukcje domów jak i nowe budowle

DOMINIK WUCHOWICZ

architekta — konc. budowniczy
LWÓW UL. ZYBLIKIEWICZA L. 17
Kosztorysy bezpłatnie. 2311

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

ZAKŁADY GRAFICZNE

A. HEGEDUS

Sp. z ogr. odpow.

LWÓW, ul. Sw. MICHAŁA 4.
(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE **TŁOCZONE**, oraz wszelkie roboty w zakres **ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI** WCHODZĄCE.

TELEFON: 18-14.

DRUKARNIA POLSKA

Lwów
ul. Chorążczyzny 17.
Tel. 29-19,
doskonale wyposażona
wykonywa wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące
szybko, starannie i tanio!

Edward Makowski majster kaflarski Lwów, Pańska 12.
przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres kaflarski. **Powyższe roboty uskutecznia także na prowincji.** 2229

M. Spaliński & J. Osiński

Warsztaty ślusarsko-mechaniczne

ul. Ossolińskich l. 13, **WE LWOWIE** ul. Cicha 7.

w których wykonuje się dla przejezdnych **NATYCHMIAST** każdą naprawę.

Wulkanizacja opon i dentek wszelkich rozmiarów. 2200

Przyjmuje się auta w komisową sprzedaż.

Pokój do wynajęcia

z pełnem lub częściowem utrzymaniem. Inform.:
ul. Tarnowskiego 20|II. drzwi Nr. 10.

Pługi jedno i dwuskibowe oryg. Ebenhardta z marką ochronną (Dzik) poleca firma

S. Putter i Synowie

Lwów, plac Bilczewskiego l. 3. — Telef. 1301
i bracia Wagner Skałat. 2299

Poszukuję 2-3 pokoji w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Lwowskiego" pod „Olga". 2269

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.